Rok IX. Nr. 136 Sosnowiec, sobota 19 maja 1934 roku. C..a numeru 10 groszy

**Ceny ogłoszeń** za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr., za tekstem 40 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc., a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘ[BIA]

Prenumerata wy... miesięcznie ... P.K.O. ...

Biblioteka Jagiellońska KRAKÓW św. Anny 12

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek, nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

# Stanowcza odprawa min. Raczyńskiego w Genewie

## Rada ligi rozpatrywała „petycję alkoholową"

GENEWA, 18. 5. (wł.) Rada ligi narodów rozpatrywała na dzisiejszem posiedzeniu petycję w sprawie koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych w Polsce, przedstawioną jej przez trzy państwa: Portugalję, Wielką Brytanję i Włochy. Sprawozdawca, delegat Hiszpanji przedstawił raport, zawierający jedynie streszczenie petycji oraz uwagi rządu polskiego, stwierdzające bezpodstawność zarzutów, jakoby podział koncesyj dokonywany był pod narodowościowym kątem widzenia.

Zabierając głos, przedstawiciel Polski, minister Raczyński złożył deklarację o charakterze zasadniczym. Delegat polski przypomniał przedewszystkiem, że system udzielania koncesyj na sprzedaż napojów alkoholowych w Polsce oparty jest na zasadach stosowanych jednokowo w całym kraju. Ustawa ta nakazuje udzielanie koncesyj osobom w szczególności zasłużonym, przedewszystkiem inwalidom i b. kombatantom. Jest to ustawa analogiczna do ustaw w innych krajach, posiadających monopole. Minister Raczyński nie uważa za konieczne rozpatrywanie poszczególnych wypadków, zwłaszcza, że koncesje nie są dożywotnie, ani tembardziej dziedziczne, natomiast delegat polski przypomina deklarację ministra Becka, złożoną na 70-tej sesji ligi, który wówczas oświadczył:

„Rząd polski nie będzie tolerował aby w jakiejkolwiek postaci stwarzane były przeszkody dla normalnego funkcjonowania wewnętrznej działalności państwa.

Jestem upoważniony do oświadczenia, dodał minister Raczyński, że zdaniem mojego rządu liga narodów nie może być zmuszana do poświęcania swego czasu tego rodzaju sprawom, bez poważniejszych przeszkód dla jej autorytetu i powagi. Kończąc minister Raczyński wyraził ubolewanie, że do dyskutowania tego rodzaju sprawy powołana jest właśnie Polska, kraj, który wierny swoim wiekowym tradycjom tolerancyjnym pozostaje w liczbie tych, które nie przestały przestrzegać demokratycznych zasad równości wobec prawa wszystkich bez wyjątku obywateli.

Reprezentant Francji, minister Barthou oświadczył, że będąc także przedstawicielem państwa demokratycznego pragnie podziękować reprezentantowi Polski za jego końcową deklarację, dotyczącą równości wszystkich obywateli wobec prawa, bez różnicy rasy, języka lub religji.

W konkluzji debaty sprawozdawca stwierdził, że po dyskusji, jaka miała miejsce, postara się przygotować na następną sesję wniosek w tej sprawie.

Zwraca uwagę fakt, że z pośród członków „komitetu trzech", sygnalizujących sprawę radzie, dwaj, a mianowicie delegaci Włoch i Portugalji nie poparli wystąpienia Anglji.

# Pogłoski o zmianach na stanowisku wiceministrów

WARSZAWA, 18. 5. (wł.) W kołach politycznych krążą w dalszym ciągu liczne pogłoski na temat mianowania przyszłych podsekretarzy stanu i ustąpienia obecnie urzędujących.

Wedle tych pogłosek, podsekretarz stanu w prezydjum rady ministrów p. Siedlecki otrzymać ma stanowisko wojewody poleskiego na miejsce p. Biernackiego, którego stan zdrowia jest b. ciężki. Jako następcę p. Siedleckiego wymienia ją w dalszym ciągu dyrektora biura sejmu dr. Dziadosza.

W ministerjum przemysłu i handlu wakuje stanowisko podsekretarza, ponieważ p. Rajchman został mianowany ministrem. W związku z tem wymienione są dwie kandydatury, a mianowicie dyrektora departamentu handlu zagranicznego w tem ministerjum p. Sokołowskiego oraz sędziego Lautera.

Mówią wreszcie, że z ministerjum skarbu ustąpi wiceminister Jastrzębski.

### Turcja chce fortyfikować cieśninę Dardanelską

LONDYN, 18. 5. PAT. Pewną konsternację wywołała w brytyjskich kołach rządowych zapowiedź Turcji, że zamierza zwrócić się do mocarstw w Genewie z formalnem żądaniem udzielenia Turcji swobody ufortyfikowania cieśniny Dardanelskiej.

Jak wiadomo cieśnina ta uległa demilitaryzacji na podstawie zawartego w Lozannie w roku 1923 traktatu pokojowego z Turcją. Rząd brytyjski jeszcze nie zajął stanowiska wobec tego żądania.

### Nowy rekord wysokości

BRIDGEPORT CONNECTICUT, 18. 5. PAT. Hydroplan olbrzym, noszący nazwę słynnego konstruktora „Sikorski S 42" wagi 16.023 funtów, ustanowił rekord wysokości dla hydroplanów. Samolot osiągnął wysokość 21.800 stóp. Ostatni rekord ustanowiony przez aparat niemiecki w kwietniu 1927 r. wynosił 6561 stóp.

### Zgon generała niemieckiego

WENECJA, 18. 5. PAT. Generał niemiecki Friedrich v. Würzburg który przebywał w Wenecji od paru dni znaleziony został bez życia w pokoju hotelowym. Jak się zdaje powodem śmierci był wylew krwi do mózgu.

# 5 bandytów w maskach

## dokonało ohydnego rabunku czci i mienia

SOCHACZEW, 18. 5. (wł.) Do mieszkania Ludwika Oleanderka, kościelnego we wsi Pawłowice, gminy Szymanów, powiatu Sochaczewskiego, przyszło wczoraj około godziny 9 wieczorem 5 zamaskowanych bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów zmusili wszystkich domowników do wyjścia z mieszkania i udania się do piwnicy. W piwnicy pod strażą jednego, również zamaskowanego napastnika siedziały już właścicielka sklepiku spożywczego Wasilewska i służąca jej 20-letnia Józefa Kopciówna.

Obezwładniwszy w ten sposób mieszkańców całego domu, napastnicy poczęli plądrować mieszkanie. Z mieszkania p. Oleanderka zabrali 20 zł. gotówką i kosztowności wartości około 200 zł., z mieszkania i sklepiku p. Wasilewskiej skradli 50 zł. gotówką i artykuły żywnościowe.

Po dokonaniu rabunku złoczyńcy wyciągnęli z piwnicy Kopciównę i pokolei dopuścili się gwałtu. Dokonawszy tego ohydnego czynu zbiegli w stronę Warszawy.

W pobliżu wsi natknęli się na powracającego do domu na rowerze nauczyciela ze wsi Pawłowice, Maurycego Wawrzyńskiego, którego zatrzymali i obrabowawszy z posiadanych pieniędzy i roweru związanego wrzucili do przydrożnego rowu, poczem zbiegli w kierunku Warszawy.

Po paru godzinach p. Wawrzyński uwolnił się z więzów i o dokonanym napadzie zawiadomił policję. Idąca na miejsce napadu na nauczyciela policja usłyszała krzyki pochodzące z domu p. Oleanderka, zaintrygowana niemi weszła do posesji i ujawniła w ten sposób drugi napad.

O obydwu wypadkach zawiadomiono niezwłocznie komendę policji w Sochaczewie, która wszczęła natychmiast pościg i dochodzenie.

# Angielsko - amerykańskie targi

## o spłatę długów wojennych

LONDYN, 18.5. PAT. Ambasador brytyjski w Waszyngtonie Lindsay odwiedził wczoraj wieczorem prezydenta Roosevelta i odbył z nim dłuższą konferencję, w sprawie długów wojennych. Lindsay złożył prezydentowi memorjał, wyłuszczający stanowisko brytyjskie w kwestji przypadającej na dzień 15 czerwca płatności raty długu.

Treść memorjału, jak również rozmowa Lindsay z Roosoveltem trzymane są w tajemnicy, co daje powód do przypuszczeń ,że anglicy wysunęli nowe propozycje załatwienia sprawy długów.

Niektóre dzienniki jednak twierdzą, że memorjał zawiera zapowiedź iż W. Brytanja wpłaci 15 czerwca tylko pewną część przypadającej raty, a gdyby taka częściowa wpłata miała być uznana za równą niewypłacalności, to W. Brytanja nie wpłaci nic.

Zwiedzajcie licznie TARGI KATOWICKIE 19. V - 3. VI 1934 r.
Zakupujcie towary wytwórczości krajowej




**PO ZGONIE KARTELU WOLNA GOSPODARKA CEMENTOWA DAJE ŚWIETNE WYNIKI**

WARSZAWA, 18.5. Rozwiązanie kartelu cementowego dało świetne wyniki. Dwa pierwsze miesiące 1934 r. wyraźne w cyfrach mówią same za siebie:

Gdy w lutym 1933 r. były w Polsce tylko dwie czynne cementownie, a nieczynnych czternaście — w styczniu 1934 r. było czynnych sześć cementowni, a nieczynnych jedenaście.

W lutym br. uruchomionych było już siedem. Nieczynnych w Polsce jest więc jeszcze tylko 10 cementowni.

Liczba zatrudnionych robotników wynosiła w lutym 1933 r. — 482 — gdy w styczniu 1934 r. już było 614, a w lutym — 110.

Wolna gospodarka dała jak dotąd, na odcinku produkcji cementu zadawalające rezultaty.

Dobrze uczyniono — rozwiązując paskarski kartel cementowy.

**UNIESZKODLIWIENIE ORGANIZACJI ANARCHISTÓW W WARSZAWIE.**

WARSZAWA, 18.5 Władze policyjne pod nadzorem wiceprok. sądu okr. dla spraw politycznych p. Kożuchowskiego przeprowadziły w Warszawie likwidację organizacji anarchistów. Rewizje i aresztowania trwały kilka dni. Zatrzymano przeszło 20 osób które decyzją sędziego śledczego osadzono w więzieniu. Wśród zatrzymanych znajdują się przywódcy ruchu anarchistów w Warszawie.

Zebrano materjał, dotyczący działalności grupy anarchistów w Warszawie. Ze względu na toczące się jeszcze dochodzenie nazwiska zatrzymanych, jak i szczegóły sprawy nie mogą jeszcze być ujawnione.

**BRAT ZAMORDOWAŁ 8-LETNIĄ SIOSTRĘ BY ZAGARNĄĆ JEJ MAJĄTEK.**

LWÓW, 18.5 W lesie w Kudynowcach powiatu zborowskiego znaleziono zwłoki dwuch małych dziewczynek, pomordowanych w bestjalski sposób.

Czaszki obu ofiar zostały porozbijane twardem narzędziem. Jedna z ofiar jest 7-letnia Stefanja Patlewicz, drugą 8-letnia Janina Baryn. Obie dziewczynki są córkami zamożnych gospodarzy z Kudynowiec. Sprawcą zbrodni jest 23-letni Michał Baryn rodzony brat zamordowanej Janiny.

Morderstwa dokonał on z chęci zagarnięcia części gruntu, przypadającego siostrze po rodzicach. Towarzyszkę siostry zamordował dlatego, ponieważ nie chciał mieć świadka zbrodni.

Po wykryciu sprawcy potwornego morderstwa ludność miejscowa usiłowała go zlinczować. Policja tylko z największym trudem nie dopuściła do tego i przewiozła mordercę do więzienia sądowego w Złoczowie.

**KOLEJĄ, OKRĘTEM — WOLNO", POCZTĄ — NIE.**

NOWY JORK, 18.5. Stosownie do przepisów wydanych przez departam. poczty Stanów Zjednoczonych przesyłka napojów alkoholowych wszelkiego rodzaju drogą pocztową jest bezwzględnie wzbroniona. Dotyczy to nawet drobnych przesyłek, przeznaczonych do osobistego użytku a nie na sprzedaż, oraz próbek. Przesyłki tego rodzaju będą zwracane do kraju pochodzenia, bądź też konfiskowane i niszczone.

**NABOŻEŃSTWO BUDDYJSKIE ZA... POLEGŁE ZWIERZĘTA.**

LONDYN, 18.5. Z Shikoku donoszą, że buddyjska sekta Nisbi - Hongwani urządziła wielką uroczystość na cześć poległych w ostatnich walkach zwierząt.

W nabożeństwie tem uczestniczyły władze wojskowe, poza tem wzięło w niem udział około tysiąc osób. Przed ołtarzem, odświętnie ubranym, zjawiło się także 25 koni, kilka psów policyjnych i kilkaset gołębi pocztowych.

# Miljon lat równa się 14-tu latom!

## Prof. Piccard o prześciganiu czasu i podróżach międzyplanetarnych

PARYŻ, 18.5. Podróż w przestrzeniach międzyplanetarnych i prześciganie czasu zapowiedział w czwartek znany ze swoich wypraw stratosferycznych prof. Piccard w wywiadzie, udzielonym współpracownikowi „Paris Soir".

Przyrządem, który już wkrótce — zdaniem prof. Piccarda — umożliwi odbywanie podróży międzyplanetarnych, będzie rakieta, napędzana siłą światła (?). Wedle wywodów belgijskiego uczonego, z 50 kg. ołowiu da się uzyskać energja świetlna, wystarczająca dla przebycia 4.500 miljonów km., t. zn. przestrzeń, dzielącą ziemię od Neptuna. Kwestję zaopatrzenia rakiety w powietrze i prowiant — prof. Piccard uważa za drugorzędną.

Najbardziej sensacyjne są jednak przepowiednie prof. Piccarda dotyczące prześcigania czasu.

Opierając się na badaniach prof. Einsteina o względnym stosunku czasu do szybkości, prof. Piccard oblicza, że pięć lat przebytych w rakiecie międzyplanetarnej będzie odpowiadać 100-letniemu okresowi na ziemi.

W ten sposób podróżnik międzyplanetarny będzie mógł po powrocie na ziemię mając sam np. 25 lat zastać tam swoich 70-letnich wnuków.

Żeby powrócić na ziemię po 1000 latach ziemskich trzeba będzie odbyć 7-letnią podróż międzyplanetarną. Dla 10.000 lat ziemskich podróż wynosi 9 lat i 6 miesięcy, zaś 100.000 lat ziemskich odpowiada 12 latom podróży międzyplanetarnej.

Ktoś, kto zechce powrócić na ziemię po miljonie lat ziemskich będzie musiał podróżować w rakiecie całych 14 lat.

Nie trzeba dodawać, jak sprzeczne komentarze wywołały powyższe wywody znakomitego uczonego belgijskiego. Prof. Piccard dodał, że w przyszłej wyprawie stratosferycznej zamierza osiągnąć wysokość 31.000 metrów.

## Kto wygrał na loterji?

WARSZAWA. 18. 5.

Zł 10.000 na n-ry: 35535 126142

Zł. 5.000 na n-ry: 24515 64042 83691 146371

Zł. 2.000 na n-ry: 15940 48507 0428 54545 79817 87080 113878 119412 130098 131945 134403 135309 152392

**WSZYSCY**
powinni osobiście sprawdzać swoje losy w Szczęśliwej Kolekturze
**KAFTALA** KATOWICE, ul. św. Jana 16.
Zamieniamy wygrane losy na nowe.

Zł 1.000 na n-ry: 4515 5440 7706 8534 10013 16524 28910 35853 39427 40436 61491 62809 64785 68250 72579 7344 78254 82668 96997 101547 112858 117110 127963 145456 146844 49897 156906 158911 163816 165096 168657 169078

Zł 20.000 na nr.: 100451

Zł 5.000 na n-ry: 15925 100223 168806

Zł. 2.000 na n-ry: 15183 15206 14982 25199 53815 65202 80762 89308 100617 106726 118535 119219 135595 137387 143528 147831

Zł. 1.000 na n-ry: 7174 11500 13574 17708 20707 24956 29852 31366 7273 59381 60780 60606 63569 66141 40904 40764 41968 44120 42714 55506 60 9 82654 86709 92868 98776 100980 100925 102347 103112 104577 106895 109411 109290 111022 113678 116589 120048 120748 126639 128759 49833 153360 156470 167466.

GILZY-DOBRE, TANIE, ZDROWE
PASCHALSKIEGO
„KRYZYSOWE"
5 i 10 GR PUDEŁKO

## Walka z bezrobociem wśród młodzieży

Ciekawe są sposoby, jakich chwytają się poszczególne kraje w walce z bezrobociem wśród młodzieży. Sposoby te są różne, zależnie od warunków strukturalnych danego kraju. Naogół jednak wysiłki czynione w tym kierunku zmierzają do:

1) przedłużenia czasokresu obowiązkowej nauki szkolnej, aby dłużej przetrzymawszy młodzież w szkole, osłabić tempo napływu jej na rynek pracy; w ten sposób sprawę dyskutowano w Wielkiej Brytanji, Australji i Stanach Zjednoczonych, gdzie częściowo ją urzeczywistniono;

2) przegrupowania zawodowego wśród młodzieży, tj. do odciągnięcia jej z szeregów zawodów „przeludnionych", a skierowania na nowe drogi zatrudnienia;

3) zorganizowano w wielu krajach moc kursów zawodowych; np. w Niemczech kursów takich w r. 1932/33 było około 18.000 z 400.000 uczestników;

4) za skuteczną akcję uznano też prowadzenie świetlic i ognisk dla bezrobotnej młodzieży, w których stwarza się ciepłą atmosferę zapomnienia o bolesnej rzeczywistości;

5) wreszcie najbardziej imponujące rozmiary przybrała akcja Służby Pracy, jej obozów i ośrodków.

Pod tym względem doszło już do takiej specjalizacji, że w tym roku, w dn. 8—12 kwietnia, odbyła się w Niemczech nawet międzynarodowa konferencja, poświęcona omówienia spraw, związanych z realizacją idei służby pracy.

Służba pracy powstała w Niemczech w latach 1931 i 1932. Początkowo nadzór nad nią sprawował dyrektor głównego urzędu pracy Rzeszy i 15 dyrektorów okręgowych. Po dojściu do władzy Hitlera, kierownictwo nad służbą pracy zostało podporządkowane partji narodowo-socjalistycznej. Narazie, oczywiście jest mowa o pracy dobrowolnej. Może do niej stanąć każdy młody człowiek w wieku od 18 do 25 lat. Po zadeklarowaniu odsyłany on bywa do jednego z obozów, których w Niemczech jest w tej chwili ok. 4.000, podzielonych na 30 inspekcyj, liczących razem 250.000 młodych ludzi. Najwyższa ich liczba w jednym obozie nie może przekraczać 216 osób. Plany robót itp. szczegóły organizacji samej pracy wykonywują urzędy pracy, samorządy i instytucje prywatne.

Nad młodzieżą obozową czuwają specjalnie wyszkoleni instruktorzy, dawni żołnierze frontowi. W tej chwili poważnie myślą w Niemczech o wprowadzeniu przymusu służby pracy dla młodzieży. Dodajmy, że wychowanie fizyczne i wojskowe odgrywa tu bardzo ważną rolę.

W tym roku akcja obozów pracy poczyna rozwijać się w Polsce. Kilka tysięcy młodych ludzi zajętych będzie regulacją Wisły od Krakowa aż do Torunia oraz przy budowie tamy rzecznej na Sole, mającej na zawsze ochronić ludność przed wylewami.

# Co strzał — to trup

## Rekord króla myśliwych afrykańskich

Król afrykańskich myśliwych, Araujo, zwany „Jednym strzałem", wyruszył obecnie do dżungli, na połów ośmiu lwów! Araujo, który zajmuje w portugalskiej Afryce wschodniej stanowisko zarządzającego drogami żelaznemi, zawdzięcza swój przydomek wyjątkowej celności strzału. Co roku władze przyznają mu trzymiesięczny urlop, w ciągu którego Araujo urządza w pojedynkę polowania na dzikie zwierzęta. Przed rokiem, polując w rejonie Zambezi, zabił 9 lwów i 14 lampartów, uśmiercając każde zwierzę jednym tylko strzałem.

Obecnie Araujo—„Jeden strzał" wezwany został przez gubernatora Mozambiku dla unieszkodliwienia ośmiu lwów, które grasują i teroryzują miejscową ludność. Lwy pożarły dotychczas siedmiu mężczyzn i cztery kobiety oraz poczyniły znaczne spustoszenia wśród stad bydła.

Araujo zapewnił gubernatora Mozambiku, że „w ciągu ośmiu dni — ośmioma strzałami uwolni okolicę spod teroru ośmiu lwów".

## Bestialska zbrodnia pod Kielcami

Onegdaj we wsi Bieliny - Dolinianka, pow. kieleckiego, Józefa Dudek, lat 16, pędziła gęsi do wody obok mieszkania Jana Skrzyniarza.

W tym czasie z mieszkania wyszła żona Skrzyniarza — Józefa, która Dudkównę pobiła, a gdy ta z płaczem udała się do swej matki i opowiedziała jej o wszystkiem, wówczas matka udała się do mieszkania Skrzyniarzów z zapytaniem o powód pobicia jej córki.

Między Skrzyniarzami a Dudkową wywiązała się sprzeczka, w czasie której Jan Skrzyniarz chwycił siekierę i ostrze jej zatopił Dudkowej w głowę, wskutek czego Dudkowa brocząc obficie krwią upadła bezprzytomna na podłogę. Zbrodniarz niesyty swej zemsty podszedł jeszcze do leżącej Dudkowej i obuchem siekiery uderzył ją 3 razy w plecy.

Dudkową w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala św. Aleksandra w Kielcach, gdzie lekarze dokonali natychmiast operacji czaszki.

Skrzyniarza aresztowano i osadzono w więzieniu.

# Droga do własnego domu

(Korespondencja własna „Expresu Zagłębia").

Warszawa w maju.

Ze zgrozą przypominamy sobie te czasy: „klęska mieszkaniowa"... widmo „odstępnego", płoszące sen z oczu... niedola „sublokatora"... załamywania rąk właścicieli domów, którym płacono dewaluującemi się z dnia na dzień miljonami papierowych marek...

A potem szereg eksperymentów budowlano-mieszkaniowych, rosnące jak grzyby po deszczu spółdzielnie spekulacyjne... Czasem sztuczka się udawała i ryzykant docierał do portu własnego mieszkania. Przeważnie jednak akcja załamywała się i przepadały wkłady, marniał kapitał...

Wreszcie: zdrowa, mądra, planowa inicjatywa banku gospodarstwa krajowego: ująć ruch budowlano-mieszkaniowy w ścisłe karby, wykluczyć element spekulacji, oprzeć sprawę o zdrową kalkulację, realne możliwości płatnicze.

Właśnie prezes banku, gen. dr. Roman Górecki wraz z dyrektorem oddziału budowlanego dr. Garbusińskim pokazywali przedstawicielom prasy, jak obmyślono akcję i jak się ją realizuje. Sprawa obchodzi jednak nietylko Warszawę. Dotyczy również całej Polski. Bo w roku bieżącym powstaje na 2000 działkach tyleż mieszkań! Na Warszawę przypada 548, reszta na 12 miast: Białystok, Bydgoszcz, **Częstochowę, Dąbrowę Górniczą**, Kraków Lublin, Poznań, **Radom**, Siedlce, **Skarżysko**, Toruń.

* * *

Jesteśmy więc w trzech punktach na peryferjach stolicy, gdzie pod jesień nadciągnie świeża falanga osiedleńców, pięćset kilkadziesiąt domków zaludni się około 3000 ludzi: Bielany, Babice, Koło.

Czego nauczyło „dzikie", chaotyczne budownictwo podmiejskie?

Oto przedewszystkiem, że trzeba wprzódy „zorganizować" i „uzbroić" teren budowlany, zanim się zwiezie cegły i cement i wapno i drzewo. Dotychczas działo się wręcz przeciwnie: najpierw budowano, wznoszono domek czy wielką kamienicę na odludziu, a potem dopiero myślano o „zorganizowaniu" terenu. Więc wtedy, gdy już nieszczęsny posiadacz domu czy lokator kamienicy zamieszkał, rozpoczynała się udręka: brukowano ulice, kopano doły na rury wodociągowe, kanalizacyjne, przewody elektryczne, gazowe.

Z tem wreszcie skończono. Odwrócono porządek: najpierw przygotowanie terenu — a potem budowa.

Następstwa tego są bardzo ważne. Człowiek, nabywający domek czy mieszkanie, otrzymuje teren skanalizowany, zaopatrzony w wodę, zelektryfikowany — i co najważniejsze: z uregulowaną hipoteką.

I to również stanowi doskonałą reformę w dotychczasowym stanie rzeczy. Przypomnijmy sobie bowiem, ile kłopotów było z „hipoteką" i na jakie niespodzianki właśnie w tej dziedzinie narażał się poprzednio człowiek, pragnący sobie zabezpieczyć dach nad głową.

* * *

A teraz rzecz najważniejsza: koszty:

Byłoby dawniej tak: aspiranto wi na domek lub mieszkanie „obliczano", ile będzie musiał wysupłać, by dojść do celu. Nigdy to nie zgadzało się z rzeczywistością. Ku swemu przerażeniu przekonywał się aspirant o zawodności wszelakich kalkulacyj. Do preliminowanej sumy dochodziły „dodatkowe koszty", uniemożliwiające przeważnie racjonalne obliczenia.

Z tem wzięto stanowczy rozbrat.

Kosztorys zostaje zgóry i to jak najściślej obliczony. A priori wiadomo, ile kosztować będzie grunt, ile organizacje terenu, ile budowa murów, ile urządzenie wewnętrzne mieszkania.

I jeszcze jedno: ustają „starania" o kredyt, ustaje bieganina za „protekcją", ustają nalegania o „asygnatę" pieniądzy. Kredyt bowiem jest zastrzeżony z chwilą nabycia parceli, kredyt płynie automatycznie, gdy przystępuje się do budowy.

Więc np. — by podać stosunki w stolicy, a w 12-tu miastach prowincjonalnych są one oczywiście odmienne — cena metra kwadratowego „zorganizowanego" terenu wynosi od 2 zł. do 6 zł. 90 gr., więc działki obejmują przestrzeń od 400 do 680 metrów kwadr.; więc przedpłata wynosi 20 proc. wartości parceli, a 80 proc. należności płaci się w ciągu 15 lat przy oprocentowaniu

KLAWIOL „AP. KOWALSKI" usuwa bezpowrotnie ODCISKI

$3\frac{3}{4}$ rocznie. Oto stałe, zgóry jasno określone cyfry i wchodząc w kontakt z B.G.K. jako właścicielem, nabywca parceli z góry wie, co go czeka.

Oczywiście: nie można zostać posiadaczem domku czy mieszkania, nie rozporządzając potrzebnym kapitałem. I tu właśnie pryska niezdrowy, dla poszczególnych ludzi dawniej wręcz niebezpieczny stan. Podczas szalejącego „głodu mieszkaniowego" ulegano nagminnie sugestji: a nuż się uda, mając kilkuset złotych w kieszeni, przedostać się przez Scyllę i Charybdę! W myśl fatalnej zasady „jakoś to będzie" rzucano się w wiry budownictwa... Następnie były wręcz samobójcze: po krótkim czasie niemożność wywiązania się z nadmiernych i wręcz potężniejących zobowiązań — i bankructwo...

Więc jasno obecnie stawia się kwestję: bez kilku tysięcy złotych w kieszeni lepiej nie marzyć o naby ciu domku czy mieszkania, nie mamić niepotrzebnie ani siebie ani przedsiębiorstwa budowlanego.

Natomiast z chwilą, gdy przesłanki są dane — wszelkie ryzyko i wszelkie niespodzianki wykluczone!

* * *

Jakie znaczenie ma ta nowa, zdrowa, świetnie skalkulowana, a przedewszystkiem tania forma budownictwa mieszkaniowego?

Ma ona znaczenie nietylko indywidualne dla ludzi, którym umożliwia się własny dach nad głową, życie poza duszną atmosferą śródmieść, poza suterynami i kamiennemi blokami wielkich skupisk ludzkich.

Ma ona znaczenie wielkiej gospodarczej akcji. Znaczenie — uruchomienie kapitałów. Jeśli bowiem już zeszłego roku dzięki tej akcji poszło w ruch około 60.000.000 złotych — to w roku bieżącym — wobec potrojenia pożyczek B. G. K. — należy spodziewać się uruchomienie około 150 miljonów zł., zainwestowanych w budownictwie mieszkaniowem.

A to jest silną pozycją w procesie kapitalizacji wewnętrznej, w ożywieniu wytwórczości rodzimej!

I zważmy: dzieje się to w piątym roku kryzysu światowego! Wbrew wszystkim wszęsklęskom i wbrew strachajłom!

Widok setek robotników, parcelujących ziemię i przysposabiających ją na tereny budowlane, widok falangi pracowników kielni i młota, wznoszących mury — widok to krzepiący! Bank gospodarstwa krajowego prowadzi akcję zdrową, pionierską, spokojnie wnosząc w obecną naszą rzeczywistość wiele dobrego.

Nareszcie ustaje eksperymentatorstwo i chotyczność. Luzuje je ścisła kalkulacja, a zarazem zdrowa i piękna myśl społeczna.

M.

## ROZMAITOŚCI

### NIEWOLNO OBCHODZIĆ URODZIN.

**Każdemu obywatelowi północnych Chin, dopóki nie przekroczy 60 roku życia. Powodem tego osobliwego zakazu jest przyjęty w Chinach zwyczaj obchodzenia urodzin z wielkim przepychem i wystawnością. Niemal zawsze uroczystość pochłania większe sumy od przewidzianych w budżecie solenizanta. Rząd uważa więc, że lud ubogi niema prawa zadłużać się z błahego powodu, jakim jest zaimponowanie zbytkiem i rozrzutnością. Dopiero ci, którzy przekroczyli 60 lat mogą sobie pozwolić na uroczyste uczczenie ich późnego wieku**

### 11 MILJONÓW PRZESTĘPCZYCH RĄK ŚWIATA.

**Niedawno opuściło prasę drukarską obszerne studjum, pióra szefa policji angielskiej Sir E. Henry, o niezwykłej kolekcji przeszło 11 miljonów odbitek palców osób, które kiedykolwiek były skazane przez sądy. Kolekcję tę posiada policja wszystkich krajów. W samym tylko Londynie centralne biuro Scotland Yardu posiadało w 1932 r. 529 566 odbitek palców.**

### OLBRZYMIA PLAMA NA SŁOŃCU A UPAŁY W POLSCE.

**Astronomowie obserwatorjum San Francisco w Kalifornji, zauważyli na słońcu olbrzymią plamę, szerokości około 25 tys. kilometrów, a długości odpowiadającej podwójnej długości osi ziemskiej. Zdaniem ich jest to pierwsza plama z całej serji, które będą na słońcu przez 12 lat. Wpływ ich na ziemię będzie znaczny, gdyż spowoduje wielkie zaburzenia elektryczne w powietrzu oraz klimatyczne.**

## Wiadomości radjowe

### WYJEŻDŻAMY Z RADJEM NA LETNISKO.

**Posiadacz zarejestrowanego aparatu radjowego, wyjeżdżający na letnisko, kurację lub urlop, ma prawo do takwanej stacji letniskowej. Przywilej ten polega na tem, że stacja letniskowa nie wymaga oddzielnego zezwolenia dodatkowego uiszczania opłat radjofonicznych, pod tym jednak warunkiem, że opłaty radjofoniczne są nadal uiszczane w miejscu stałego zamieszkania (to jest bezpośrednio w tym urzędzie pocztowym który wydał upoważnienie samo zaś zezwolenie znajdować się będzie przy stacji letniskowej, wraz z ostatniemi kwitami opłat radjofonicznych.**

**Na czas uruchomienia stacji letniskowej radjostacja odbiorcza w stałem miejscu zamieszkania musi być tak zabezpieczona, by nie było nawet pozorów że może być wykorzystywana jednocześnie ze stacją na letnisku. Jeżeli jednak miejsce stałego zamieszkania jest przez kogokolwiek zajęte, wówczas radjourządzenia (antena i uziemienie) powinno być na czas istnienia instalacji letniskowej bądź usunięte całkowicie, bądź też radjostacje na letnisku należy we właściwym urzędzie pocztowym zarejestrować i opłacać oddzielnie**

**Wracając z letniska, należy usunąć instalację radjową w mieszkaniu letniskowem.**

### TAJEMNICZA RADJOSTACJA LONDYŃSKA.

**W Londynie funkcjonuje jakaś tajemnicza, nielegalna radjostacja nadawcza, zwana „Stacją Z", o niezwykłej sile sygnałów. Ubiegłej niedzieli przed południem nadawała ona muzykę z płyt gramofonowych, a zapowiadacz jej oświadczył że niema w tem nic złego, skoro niedzielne programy angielskiego Radja są tak beznadziejnie nudne". Tego samego dnia popołudniu nadawano koncert fortepjanowy na fali nieco krótszej niż fala radjostacji paryskiej.**

Sudoryn „AP. KOWALSKI" w proszku usuwa Pot i Woń

# Miechów ciągle górą!

Miechów może być dumny ze swej inteligencji, która stanowczo zrywa z pokutującą u nas wszędzie — nie wyłączając stolicy — zaściankowością. Jednym z charakterystycznych jej objawów jest owo konspirowanie się szczęśliwców, których fortuna obdarzy wygraną na Loterji, a którzy z radości popadają w manję prześladowczą i są głęboko przekonani, że cały świat czyha na ich dobro. Inteligencja miechowska ma nieco szerszy pogląd na sprawę i czerpie wzory z Zachodu, gdzie nikt się w niepotrzebną konspirację nie bawi.

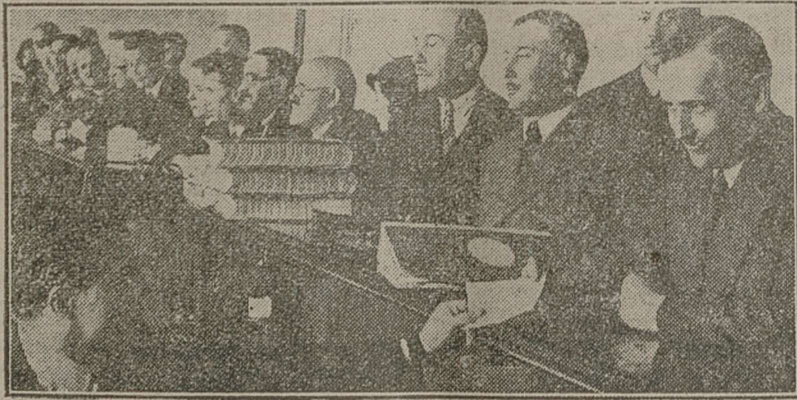
To też p. mecenas Romszajd, jeden ze współwłaścicieli losu nr. 72321, na który padła wygrana 50.000 złotych, zapytany przez nas, czy nie ma nic przeciwko opublikowaniu zdjęcia z momentu wypłacania Mu wygranej — odpowiedział poprostu.

— Nie wstydzę się ani tego, że gram na Loterji Państwowej, ani tego, że wygrałem; nie widzę więc powodu ukrywania swego nazwiska i rysów. Kogo to interesuje, może sobie mnie oglądać w naturze i na fotografji.

To słuszne stanowisko powinno stać się hasłem i innych wybrańców Fortuny.

Ciekawe jest, w jaki sposób p. mecenas Romszajd stał się współwłaścicielem szczęśliwego losu. Oto do kupna ćwiartki namówiła go pewna znajoma pani, której numer 72321 wyśnił się. W ciągu trzech klas 28-mej Loterji wykupywali los do spółki, potem owa pani wyjechała i nie interesowała się więcej losem, mecenas R. wykupił więc ćwiartkę do IV-ej klasy na własne wyłącznie ryzyko. W klasie tej padła na rzeczony numer wygrana 200 zł., wobec czego p. mecenas na bieżącą 29-tą Loterję wykupił oprócz ćwiartki dotychczasowego numeru, jeszcze inną ćwiartkę.

I oto sen nie był tym razem marą: na wyśniony właśnie numer padła jedna z głównych wygranych. Mecenas Romszajd otrzymał gotówką 10.000 złotych — spory grosz!



# Związek pracowników przemysłowych i handlowych

## wobec wyborów do samorządu miejskiego

Nie jest rzeczą obojętną dla przeciętnego obywatela miasta, jacy to ludzie powołani zostaną do zespołu rady miejskiej, aby tam, wspólnie rozważać bardzo poważne problemy dotyczące gospodarki miejskiej i aby tę gospodarkę można było dostosować do zdolności płatniczej jaknajszerszych warstw obywateli gminy i potrzeb wynikających z obowiązków względem całego Państwa.

Dotychczasowe wybory do rady miejskiej szły wyłącznie i tylko pod hasłami programu występującego obozu politycznego, — pod hasłami opartemi na chwilowem efekcie, polegającym na sugerowaniu wyborcom bezapelacyjnego osiągnięcia wszystkich korzyści, jakie „niekłamanie" może dać wpływ polityki na sprawy samorządowe.

Po wieloletnich przykładach rządzenia miastem przez ludzi nieuczciwych, bo zupełnie świadomie szafujących podówczas groszem obywateli, obecnie sprawą wyboru do rady miejskiej interesują się mieszkańcy miasta bardzo wydatnie, odchodząc od tego zagadnienia od strony najwłaściwszych potrzeb całego ogółu mieszkańców gminy, a nie pewnej grupy, czy też klasy, jak to było wtedy, gdy matematyczny wykładnik zespołu radnych miasta decydował o sprawach ważnych wbrew opinji i możliwości finansowych wszystkich obywateli.

Jest rzeczą bardzo znamienną, że prawie wśród wszystkich warstw naszego miasta, spotykamy zdrowy i nawskroś obywatelski odruch, polegającym na wyraźnym deklarowaniu się do wzięcia udziału w głosowaniu na kandydatów do przyszłej rady miejskiej wysuniętych.

W wyścigu o tem słuszny i życiowo uzasadniony pogląd, powinny wziąć udział nietylko poszczególne jednostki, względnie grupy, **ale przedewszystkiem organizacje zawodowe**, dla których problem gospodarki samorządowej jest równie ważny, gdyż zazębia on się ściśle z gospodarką ogólno - państwową wpływającą bardzo wybitnie na gospodarkę ubezpieczalń społecznych różnego typu.

Nasuwa się pytanie, jakie stanowisko zajmie przy obecnych wyborach do rady miejskiej każda ta organizacja zawodowa, **która dąży do zmiany obecnego ustroju, na ustrój naprawdę społeczny, sprawiedliwy i oparty na zdrowych podstawach gospodarczych?**

Droga do zrealizowania tych szczytnych idei, wiedzie właśnie poprzez czynną i oficjalną współpracę takich organizacji, przy wyborach do rady miejskiej z **czynnikami dającemi światu pracy rękojmię uwzględnienia ich słusznych żądań.**

Jedną z takich organizacji zawodowych jest właśnie polski związek zawodowy pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P., którego najliczniejszy oddział w Sosnowcu, skupiający w sobie uświadomionych obywateli miasta, powinienby w obecnej chwili, zająć zdecydowane stanowisko, aby nie pozostać poza innemi organizacjami w wyścigu do tej mozolnej, żmudnej i odpowiedzialnej pracy jaka czeka ludzi w przyszłym samorządzie miejskim naszego miasta.

Głoszone hasła trzeba koniecznie wprowadzać w czyn, nawet **„na ograniczonym odcinku"** gospodarki miejskiej.

# Robotnicy głosują na listę

## bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej

Onegdaj odbyło się w „Kuźnicy" przy ul. Warszawskiej 22 w Sosnowcu pod przewodnictwem p. Adama Piaseckiego zebranie sekcji robotniczej przy radzie grodzkiej B. B. W. R. w Sosnowcu, która to sekcja jest reprezentacją robotników wszystkich dzielnic miasta, na którem delegaci dzielnic w liczbie 60 osób w imieniu klasy robotniczej postanowili wziąć gremjalnie udział w akcji wyborczej i w głosowaniu przy wyborach do rady miejskiej na listę bezpart. bloku pracy gospodarczej.

W dyskusji zebrani wypowiedzieli się za współpracą z rządem, gdyż widzą wzrastającą potęgę Rzeczypospolitej Polskiej, a z nią lepsze jutro mas robotniczych. **Nie pójdą na lep partyjnictwa, które posługuje się demagogją, tak w życiu codziennem, jak i w swych przedwyborczych odezwach.** Czas najwyższy skończyć ostatecznie z bałamuceniem mas robotniczych, które przez szereg lat szły na pasku prowodyrów, dbających o swoje prywatne interesy, a nie o dobro ogółu robotników.

Rzucony zew przez naszego kochanego Wodza Narodu, marszałka Piłsudskiego: Prawem naczelnem jest dobro Państwa, a nie dobro osobiste, kształtuje się w umysłach robotniczych Zagłębia i na żadne obiecanki II i III międzynarodówki robotnicy nie pójdą, bo przekonali się i widzą na każdem miejscu fałsz i obłudę przywódców partyjnych.

Dlatego też przy obecnych wyborach do samorządu pójdą wszyscy do urn wyborczych oddać swoje głosy na bezp. blok pracy gospodarczej, a w nim na swoich proletarjackich przedstawicieli, którzy będą tam licznie reprezentować warstwę robotniczą.

**Walenty Gawęcki.**

# Kto staje do wyborów w Czeladzi

W Czeladzi zostało zgłoszonych 5 list wyborczych We wszystkich okręgach listy zgłosił tylko bezpartyjny blok pracy gospodarczej oraz jednolity front robotniczy.

Endecja listy swe zgłosiła tylko w 5 okręgach, to jest w samej Czeladzi. Z kolonji Piaski endecja zrezygnowała zupełnie przewidując naprzód całkowitą porażkę. To samo można powiedzieć o narodowych socjalistach, którzy zgłosili swe listy w 3 okręgach. Ugrupowania żydowskie wypowiedziały się za bezpartyjnym blokiem pracy gospodarczej, wobec czego nie wystawiły żadnej listy. Zgłoszono następujące listy.

**Okręg pierwszy:** lista nr. 1) Bezpartyjny blok pracy gospodarczej, 2) Jedność robotnicza PPS. i klasowe związki zawodowe, 3) Jednolity front robotniczy, 4) grupowanie mieszczańsko - robotnicze, 5) Narodowo - socjalistyczna partja robotnicza.

**Okręg drugi:** 1) BBPG., 22) Jednolity front robota., 3) Zgrupowanie mieszczańsko - robotnicze.

**Okręg trzeci:** 1) BBPG., 2) Jednol. front robotn., 3) Zgrupowanie mieszcz.-robotn.. 4) Nar. - socj. partja rob.

**Okręg czwarty:** 1) BBPG., 2) Jednol. front rob., 3) Zgrupowanie mieszcz. - rob.. 4) Jedność rob. PPS. i kl. zw. zaw., 5) Nar. - socj. partja rob.

**Okręg piąty:** 1) BBPG., 2) Jedność rob. PPS i kl. zw. zaw. 3) Jednol. front rob. 4) Zgrupowanie mieszcz. - rob.. 5) Nar. soc partja rob.

**Okręg szósty:** 1) BBPG., 2) Jedność rob. PPS i kl. zw zaw., 3) Zgrupowanie mieszcz. - rob.. 4) Jednol. front rob.

**Okręg siódmy:** 1) BBPG.. 2) Jednol. front rob.

**Okręg ósmy:** 1) BBPG.. 2) Jednol. front robotniczy.

# Jakich przywódców ma związek zawodowy maszynistów w Sosnowcu?

## W odpowiedzi p. Z. Gruszczyńskiemu

W związku z notatką w „Kurjerze Zachodnim" pt. „Na marginesie wyborów — Dwa wyjaśnienia" — proszę uprzejmie Szanowną Redakcję o umieszczenie następującego wyjaśnienia: Nieprawdą jest jakobym, podpisując odezwę wyborczą bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej w Sosnowcu, nadużył nazwy, tytułując się prezesem związku zawodowego maszynistów, prawdą natomiast jest, że odezwę podpisałem literami: prezes B. Z. Z. M. (bezpartyjny związek zawodowy maszynistów) co niniejszym wobec omyłki zecera prostuję.

Interpretacja pańska, p. Gruszczyński co do miejscowości i charakteru tytułu jest fałszywa, wybory bowiem odbywają się na terenie m. Sosnowca i ja reprezentuję koło B. Z. Z. M. w Sosnowcu.

Zamykając z Panem wszelką polemikę jednocześnie oświadczam, że nie może się Pan czuć dotknięty w swych fałszywych ambicjach pominięciem Pana na odezwie komitet wyborczy bowiem, zwracając się z propozycją podpisania odezwy do osób ze wszech miar godnych zaufania, pomijał „bardzo ważne" nieraz, a nic nie znaczące persony, a przedewszystkiem ciury.

**Stanisław Opytz**
**Przewodniczący koła B. Z. Z. M.**

# Zlot harcerzy sosnowieckich

Harcerze sosnowieccy spędzają Zielone Świątki iście po skautowemu! W sobotę, 19 bm. 17 drużyn, wyekwipowanych w wszelki sprzęt obozowy, ruszają do lasów jaworznickich, za Niwką, na G. Śląsku, gdzie odbędzie się zlot hufca, połączony z szeregiem ćwiczeń i zawodów z dziedziny harcerskiej. Komendantem lotu będzie hufcowy, dh. L. Ziółek — oboźnym: dh. Z. Ziembiński phm.

Pierwszy dzień przeznaczony jest na rozbijanie obozu i urządzanie się drużyn we własnych siedzibach.

W niedzielę rano, po gimnastyce i śniadaniu, nastąpi uroczyste otwarcie zlotu, przez podniesienie na maszt główny flagi państwowej i następnie, po raporcie i odczytaniu rozkazu, drużyny wysłuchają mszy św., którą odprawi ks. kapelan hufca, St. Piwnicki. Po nabożeństwie defilada i otwarcie obozu dla gości zwiedzających. Następnie odbędą się rozgrywki silniejszych zespołów w „piłkę latającą", bieg harcerski zastępów z przeszkodami, oraz bieg szosowy na 1.500 mtr. Wieczorem tradycyjne ognisko z popisami harcerskiemi.

Drugi dzień przejdzie pod znakiem prób na stopień „ćwika" i sprawności. Przed podwieczorkiem — zbiorowa kąpiel, a o godz. 17 zakończenie zlotu i po zwinięciu obozu, drużyny odmaszerują do domów.

# KRONIKA

| Maj 19 Sobota | Dziś: Piotra z Moro<br>Jutro: Zielone Św. Bernarda<br>Wschód słońca: 3.38<br>Zachód słońca: 19.08 |
|---|---|

### WARSZAWA

Sobota, 19 maja.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka. 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8.00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polsk. 15.20. Chwilka strzelecka. 15.35 Chwilka lotn. 15.40. Aud. dla chorych. 16.15. Przem. o Funduszu Obrony Morskiej. 16.20 Francuski. 16.35 Muzyka lekka. 17.20 Idea batorjańska. 17.40 Reportaż ze Lwowa. 18.00. Naboż. majowe. 19.00. Pr. na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.15. Przegl. roln. 19.2?. Recytacje poezyj. 19.40. Kom sport. 19.47. Dz. wiecz. 20.00 Myśli wybrane. 20.02. Wieczór warjacyj fortepj. polskich kompozytorów. 20.40 Skrzynka poczt 20.55. Koncert w wyk. ork symf. P. R. 22.00. Odczyt ze Lwowa. 22.1? Płyty. 23.00. Kom. meteor. i kom polic. 23.05 Muzyka tan.

### KATOWICE

Sobota, 19 maja.

7.00. Aud. poranna. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl Prasy Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.5? Tr. z Warsz. 15.00. Kom. gospod. 15.05 Tr. z Warsz. 15.20. Płyty. 15.35. Tr. z Warsz 16.35. Skrzynka poczt. 17.20 Tr. z Warsz. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Jak uczono rachunków w Babylonie. 19.25. Tr. z Warszawy. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 20.40. Utwory skrzyp. w wyk. F. Kreislera płyty. 20.55. Tr. z Warsz. 22.15 Płyty. 23.00. Tr. z Warsz.

### WARSZAWA.

Niedziela, 20 maja.

8.00. Sygnał czasu. 8.05. Gimnastyka 8.25. Płyty. 8.35. Dz. poran. 8.55. Chwilka gospod. domowego. 9.00. Cicha msza 10.00. Tr. naboż. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Słuch. pt. Hołd Królowej. 12.30. Poranek muz. z Filh. Warsz. 13.00. Felieton muz 14.15. Przegl. rynków prod. rolnych. 14.30. Pieśni majowe 14.45. Płyty 15.00. Pogad. budownictwa wiejskiego. 15.20 Koncert zesp. salonowego. 16.00. Słuch. dla dzieci. 16.30 Tr. fragmentu międzynar. meczu tenisowego. 16.45 Dwa prawa. 17.00. Odżywianie dzieci i młodzieży na wiosnę. 17.15. Wesele krakowskie 18.00 Najszczęśliwszy człowiek na świecie. 19.00. Tr. na dz. nast. 19.05 Rozmaitości. 19.30. Co się dzieje na świecie. 19.45. Przegl. teatralny. 19.50. Myśli wybrane. 19.52. Muzyka lekka. 20.50. Dz. wiecz. 21.00. Tr. z Gdyni. 21.02. Pod znakiem półksiężyca i mineratów. 21.17. Na wesołej lwowskiej fali. 22.15 Kom meteor. 22.25. Płyty. 22.40. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

## Z Kielc

**STRAJK W KAMIENIOŁOMACH I WAPIENNIKACH W KIELECKIEM**

Na tle zatargu o płace w kamieniołomach i wapiennikach w Kieleckiem wybuchł strajk włoski robotników tych zakładów w liczbie około 800.

Strajkują robotnicy zakładów „Kadzielnia" — „Wietrznia" i Zagórze w Kielcach, oraz robotnicy kamieniołomów „Sitkowieckie — Nowiny" w Sitkówce pod Kielcami i w kamieniołomach braci Jagniątkowskich w Sitkówce.

Robotnicy żądają podwyżki płac od 5 do 7 proc. Przebieg strajku jest zupełnie spokojny.

Trzeba dodać, że robotnicy kamieniołomów i wapienników w kieleckiem mają najgorsze płace, gdyż przeciętna dniówka robotnika wynosi zaledwie około 2 zł.

(k) **Z teatru.** Staraniem patronatu rodzicielskiego szkoły ćwiczeń przy państwowem seminarjum męskiem, odegrana zostanie przez amatorów przemiła słoneczna komedja Kończyńskiego pt. „Powrót Wiosny". Dochód przeznaczony na letni obóz harcerski.

Piękny cel godzien jest poparcia, a sama sztuka ze względu na wykonawców poszczególnych ról budzi duże zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

Widowisko odbędzie się w sobotę, dn. 19 bm., o godz. 8.15 wiecz. Pozostałe bilety do nabycia w kasie teatru.

# Z Zagłębia.

## TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Sobota, dn. 19 bm. o godz. 20.15 — „Żołnierze Królowej Madagaskaru“. Ceny najniższe.

Niedziela, dn. 20 bm. o godz. 16.15 — „Pan naczelnik to ja“ po cenach najniższych.

Niedziela, dn. 20 bm. o godz. 20.15 — „Żołnierze Królowej Madagaskaru“ po cenach najniższych.

### LUSTRACJA W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

Bawiła w Sosnowcu komisja lustracyjna z ramienia izby ubezpieczeń społecznych na czele z inspektorem Turkusem.

Komisja zbadała całokształt gospodarczy ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu.

* * *

Wczoraj bawił w Sosnowcu komisarz zarządzający sosnowiecką ubezpieczalnią społeczną, p. Zagrodzki.

### ZJAZD WYCHOWANKÓW SZKOŁY POWSZECHNEJ NA PEKINIE.

W szkole powszechnej na Pekinie odbył się zjazd b. wychowanków szkoły, przy udziale władz szkolnych i przedstawicieli miejscowych organizacyj.

Zebranych powitał w szczerych słowach kierownik szkoły p. J Górka, poczem przemawiali przedstawiciele poszczególnych organizacyj: W imieniu legjonu młodych przemawiał p. Ples, podkreślając, że młode pokolenie Polski czekają wielkie zadania tworzenia nowych form życia państwowego. W imieniu ZZZ przemawiał prezes p. Dusik, mówiąc o znaczeniu związków zawodowych, które są jedyną bronią w walce z gnębicielami świata pracy. Ciekawy referat pt. „Zagadnienie inteligencji“ — wygłosił p. J. Szewczyk. Referat wywołał ożywioną dyskusję.

Z inicjatywy kier. miejsc szkoły p. P. Górki zebrani wychowankowie szkoły założyli koło b. wychowanków. Na prezesa koła został wybrany przez aklamację p. Dobrzański.

W zakończeniu zebrani wznieśli okrzyk na cześć Rzplitej, jej wodza marsz. J. Piłsudskiego i prez. I. Mościckiego.

### ZEBRANIE ROBOTNICZE W „KUŹNICY“ W SOSNOWCU.

Sekcja robotnicza bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej urządza dziś w sobotę o godz. 8 wiecz. zebranie przedwyborcze w dolnej sali „Kuźnicy“, ul. 1-go maja 25 w Sosnowcu.

Na zebraniu przemawiać będą: poseł Konieczko, p. A. Stypa i red. J. Oskólski.

### UCIECZKA WIĘŹNIA.

Z więzienia z Mysłowic sprowadzony został wczoraj, na rozprawę do sądu okręgowego w Sosnowcu, jako świadek, więzień karny, sosnowiczanin. Marjan Bratkowski.

Po rozprawie, w drodze powrotnej do więzienia mysłowickiego, więzień zdołał zbiec konwojowi na ul. Ostrogórskiej.

Zarządzony natychmiast pościg nie dał rezultatu.

### DROBNA RZECZ — A WIELKI POŻYTEK.

Bardzo często potrzebujemy najlepszego nawet towaru, mniejszą ilość, niż zawiera normalna paczka. Przy użyciu Radionu nie zawsze konieczna była zawartość całej normalnej paczki, zwłaszcza gdy chodziło o drobne sztuki lub pojedyńcze kawałki, które należało uprać na poczekaniu. Dlatego może niejedno kupno nie zostało uskutecznione. Obecnie zjawiły się w handlu małe podręczne paczki Radionu, tylko za 45 gr. dostępne naprawdę dla wszystkich, którzy chcą prać bez kłopotu. Przyszłe zwolenniczki Radionu, również nie potrzebują się już wahać. Na małą paczkę Radionu tylko za 45 gr. może sobie każde mniejsze gospodarstwo pozwolić.

— **Umowa z farmaceutami w ubezpieczalni społecznej.** Między dyrekcją ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, a farmaceutami zawarta została nowa umowa, regulująca zarobki farmaceutów.

Umowa wchodzi w życie 1 czerwca.




Delikatne i pulchne

ciałko naszych ukochanych brzdączków jest bardzo wrażliwe — dlatego wymaga tem troskliwszej pielęgnacji. Pamiętajmy przeto co wieczór twarzyczkę, rączki i wszystkie zaczerwienione miejsca delikatnego ciałka natrzeć Kremem NIVEA.

KREM NIVEA

wzmacnia mięśnie, łagodzi zaczerwienienia oraz nadaje skórze czarującą świeżość

PEBECO Spółka Akcyjna w Poznaniu.

Krem Nivea w pudełkach zł 0.40 — 2.60

Krem Nivea w tubach zł 1.35 i 2.25





# Goście z Warszawy w Zagłębiu

Dziś przyjeżdża do Zagłębia naczelny dyrektor funduszu pracy poseł Medeyski, celem wzięcia udziału w otwarciu urządzeń sportowych w parku na Zielonej w Dąbrowie.

Poza tem poseł Madeyski wygłosi w Zagłębiu szereg odczytów.

W najbliższy tygodniu przybędzie do Zagłębia b. minister Miedziński, redaktor naczelny „Gazety Polskiej“ albo b. minister skarbu Matuszewski, celem wygłoszenia odczytu na temat roli samorządu w życiu państwowem.

# Dzień spółdzielczości
## w Zagłębiu Dąbrowskiem

W roku bieżącym spółdzielcy obchodzą w dniu 3-go czerwca swe święto doroczne. Spółdzielczość w dniu tym manifestuje dorobek swój publicznie. W roku bieżącym, ze względu na wyjątkową depresję moralną jaka zapanowała wśród ogółu pracującego, świętu temu nadaje się szczególną wagę i uroczysty charakter.

Spółdzielcy chcą w dniu tym pokazać Zagłębiu swoją organizacyjną spoistość i dorobek. Urządza się więc w Zagłębiu tydzień propagandy spółdzielczej. W akcji tej wezmą udział wszystkie spółdzielnie. Spółdzielnie spożywców chcą specjalnie się podkreślić. Pozatem spółdzielnie zapraszają do uroczystości pod tęczowe sztandary wszystkie organizacje sympatyzujące z ruchem jak również wszystkich dotąd niezrzeszonych. W szczególności z apelem występuje do organizacji młodzieżowych, zawodowych robotniczych i pracowników umysłowych gdyż wzięcie udziału w uroczystości — pochodzie przez te instytucje podkreśli świadomość celu, solidarność w akcji i przyczyni się do spopularyzowania idei.

Protektorat nad uroczystością objął starosta Boxa. Uroczystość organizuje two kooperatystów z radą okręgową i spółdzielnie Zagłębia. Już został ustalony dokładny program obchodu, który przedstawia się następująco:

godz. 6 rano pobudka przed wszystkiemi sklepami spółdzielni, otwarcie sklepów udekorowanych i posiedzenie uroczyste władz sklepowych i spółdzielni; godz. 7-ma nabożeństwo w kościele parafjalnym w Pogoni godz. 9-ta powitanie spółdz. przybywających z terenu i odmarsze pochodów z ulicy Suchej, z ul. Piłsudskiego, z ul. Staszyca do placu przed dworcem; godz. 10-ta zbiórka pochodów przy dworcu — przemówienie okolicznościowe i złożenie wieńca na płycie Nieznanego Żołnierza; godz. 11.30 pochód przejdzie od dworca do boiska twa „Unji“; godz. 11-ta uroczysta akademja na boisku, na skład której złożą się: zawieszenie sztandaru tęczowego, przemówienie dyrektora związku spółdzielni spożywców, M. Rapackiego, chóry i orkiestry, zamknięcie uroczystości.

W dalszym ciągu następować będą odczyty w poszczególnych sklepach, które będą urządzane w dni następne tygodnia.

Spodziewać się należy, że święto, urządzane przez spółdzielców skupi i połączy wszystkich pracowników i wszystkie warstwy naszego miasta i rozniesie się echem po granicach naszego Zagłębia. Spodziewać się należy, że instytucje społeczne, kulturalne i zawodowe zgrupują się w tym dniu pod wspólnym sztandarem tęczowym i hasła spółdzielcze będą powtarzane przez wszystkich, którym dobro społeczne kraju na sercu leży.

# Obrady nad ustawą o ubezpieczeniu społecznem
## w izbie przemysłowo-handlowej w Sosnowcu

Dnia 17 bm. odbyło się w lokalu izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu posiedzenie specjalnej podkomisji, wyłonionej przez międzyizbową komisję polityki socjalnej związku izb przemysłowo - handlowych, dla przygotowania materjału, mającego być przedmiotem wspólnych obrad przedstawicieli życia gospodarczego z izbą ubezpieczeń społecznych w Warszawie. Zainaugurowane zostały mianowicie tego rodzaju bezpośrednie rozmowy pomiędzy naczelnemi organami ubezpieczeń społecznych a życiem gospodarczem w sprawie trudności i ciężarów w związku z wprowadzeniem ustawy o ubezpieczeniu społecznem.

W posiedzeniu komisji, któremu przewodniczył radca prawny izby sosnowieckiej, adw. Braun, wzięli udział delegaci izb przemysłowo - handlowych w Warszawie, Krakowie i Katowicach oraz przedstawiciele organizacyj gospodarczych ze Śląska i województwa kieleckiego.

Po całodniowych intensywnych obradach ustalono, że niezależnie od generalnego żądania obniżenia globalnej sumy obciążeń życia gospodarczego na rzecz ubezpieczeń społecznych — domagać się należy daleko idących zmian i uproszczeń w dziedzinie techniki zgłoszeń, wymiarów składek i wogóle formalności, narzuconych zakładom pracy w związku z wejściem w życie ustawy scaleniowej W powyższych sprawach uchwalono długi szereg szczegółowych tez i wniosków zarówno co do treści ustawy jak i rozporządzeń wykonawczych na jej tle wydanych oraz wnioski co do uproszczeń formularzy, których wypełnienia żąda się od zakładów pracy.

Wszystkie te wnioski mają być przedmiotem szczegółowych bezpośrednich narad z przedstawicielami izby ubezpieczeń społecznych w Warszawie oraz przedstawione będą ministerjum opieki społecznej.

### Z ZEBRANIA PRZEDWYBORCZEGO

W lokalu „Kuźnicy“ ul. 1-go maja w Sosnowcu odbyło się zebranie przedwyborcze, na którem przemawiał p. Antoni Stypa. Obywatele uprawnieni do głosowania z Kuźnicy Ostrogórskiej, Jagiellońskiej (bloki), w zrozumieniu, że tylko przedstawiciele bezpartyjnego bloku pracy gospodarczej dadzą gwarancję dobrego i uczciwego rządzenia miastem — postanowili głosować do rady miejskiej na kandydatów bezp. bloku pracy gospodarczej.

— **Z komitetu niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi.** Wobec zrzeczenia się sędziego Wereszczyńskiego ze stanowiska przewodniczącego zarządu komitetu niesienia pomocy bezrobotnym i biednym w Czeladzi, na plenarnem zebraniu komitetu w magistracie czeladzkim w dniu 17 maja br., pod przewodnictwem p. Bolesława Jankowskiego, jednomyślnie powołano na to stanowisko inż. kop. „Saturn“, p. Bronisława Strawińskiego; inne zmiany w składzie zarządu komitetu nie zaszły. Nowowybrany przewodniczący inż. Strawiński objął swoje obowiązki w komitecie z dn. 18 bm.

— **Z dzielnicy Dębowa Góra.** Komitet obywatelski zawiadamia mieszkańców dzielnicy Dębowa Góra, iż od dnia dzisiejszego wyznaczone są dyżury w lokalu bezp. bloku pracy gospodarczej przy ul. Dębowej 26 w godzinach od 18 do 22 codziennie.

Wszelkich informacyj dotyczących wyborów udzielają interesantom dyżurujący członkowie — bezinteresownie.

— **Dyrektorką seminarjum żeńskiego** w Sosnowcu mianowana została p. Stanisława Krzemieniowa, b. dyrektorka seminarjum w Zawierciu.

— **Zabawa strażacka w Ząbkowicach** Ochotnicza straż pożarna w Ujejscu, urządza jutro w lasku Bielowizna koło Ząbkowic zabawę taneczną, dochód z której przeznaczony jest na budowę remizy.

— **Przedstawienie amatorskie w Bobrownikach.** W drugim dniu Zielonych Świąt w sali domu ludowego w Bobrownikach sekcja sceniczna przy związku rezerwistów w Czeladzi, odegra krotochwilę w 3 akt. A. Walewskiego p. t. „Ach, to Zakopane“. Początek przedstawienia o godz. 7 wiecz.

— **Zebranie miesięczne związku podoficerów rezerwy w Czeladzi** odbędzie się w niedzielę, w lokalu „Kuźnicy“ o godz. 10 rano.

— **Zebranie grupy 3-ej drużyn odkażających w Sosnowcu.** Jutro o godz. 5 popoł. odbędzie się zebranie grupy 3 drużyn odkażających w Sokolni przy ul. Szkolnej 1. Ze względu na ważność sprawy i rozpoczęcia dalszego szkolenia drużyn, obecność wszystkich ćwiczących obowiązkowa.

— **Za zrobienie poprawek w książeczce wojskowej** skazany został wczoraj na rok więzienia przez sąd okręgowy w Sosnowcu 26 letni mieszkaniec Grodźca, Kryspin Kaczmarek.

Powodów podrobienia książeczki nie ustalono, wobec tego jednak że Kaczmarek sfałszował datę urodzenia i określenie swego zawodu, niewątpliwie chodziło mu o dowód, w celu łatwiejszego otrzymania pracy.

Sąd zawiesił karę na trzy lata.

— **Kradzieże.** Z podwórza przy ul. Podzamcze 6 w Będzinie skradziono Pawłowi Migasowi wóz, wart. 130 zł.

Tejże nocy, z budki Sikory Józefa na kol. „Józefów“ w Zagórzu skradziono różne artykuły wart. 70 zł.

## Z Olkusza

KANDYDACI NA RADNYCH W OLKUSZU.

Zgodnie z przepisami, w dn. 17 bm. wieczorem zgłoszone zostały głównej komisji wyborczej w Olkuszu listy kandydatów do rady miejskiej w Olkuszu: w okręgu I: bloku pracy gospodarczej (BBWR.), PPS. CKW.; w okr. II: bloku pracy gospodarczej, PPS. i zjednoczonego bloku żydowskiego i w kor. III: bloku pracy gospodarczej, PPS., adwokata H. Bachtiga, Jdeności robotniczej i dwóch ugrupowań żydowskich; w okr. IV: bloku pracy gospodarczej, polskiej listy narodowo - gospodarczej (N. D.), PPS. i dwóch ugrupowań żydowskich.

Z Wolbromia zgłoszono listy: bloku pracy gospodarczo-społecznej (BBWR.) L. Pogłódka, Flakiewicza i dwie listy żydowskie.

* * *

Kandydują z poszczególnych list: mż Aug Skarbowskiego (lista narodowo gospodarcza): pp. Aug Skarbowski Stefan Cichoń, Jan Jędrychowski, Józef Świątek, Jakób Łyczakowski, Mieczysław Tkacz; z listy adw. H. Bachtiga: pp. adw. Bachtig, Wład. Zieliński. Wacław Jurkowski; z listy Strzeleckiego pp. Józef Strzelecki, Tomasz Mitka Juljan Mrówka, Juljan Federowicz. Nazwiska z pozostałych list podamy przedtem

—oOo—

(ol) Osobiste. W celu pożegnania p. wojewody Paciorkowskiego, bawił w Kielcach w dniu wczorajszym starosta olkuski p. St. Gliszczyński.

(ol) Święto strażaków. Straż ogniowa rejonu olkuskiego urządza jutro w Olkuszu święto swego patrona, św. Florjana. Program przewiduje: nabożeństwo o godz. 10 rano w miejscowym kościele, defiladę i dekorację zasłużonych strażaków. Do udziału w uroczystości zaproszeni są przedstawiciele urzędów państwowych, komunalnych i organizacyj społecznych.

(ol) O państwową odznakę sportową. W parku pod Czarną Górą w Olkuszu rozpoczęły się w dn. 17 bm. próby sprawności fizycznej o państwową odznakę sportową przez komisję przy powiat. komendzie WF i PW, w skład której wchodzą: pp. Dobrzańska, prof. Rudolf, prof. Kot, kpt. Iwaszkiewicz, Kaczmarczyk i W. Barczyński.

Próby odbywają się co czwartek i sobotę od 4 do 7-ej popoł. i potrwają do wakacji.

# Sfałszował świadectwo szkolne
## aby dostać się do policji

P. Stefan Bartnik z Sosnowca chciał za wszelką cenę być człowiekiem wykształconym i należeć do tak zwanej wyższej sfery towarzyskiej.

Ponieważ jednak nie chciał tracić czasu na żmudne studja, postanowił załatwić się z tem radykalnie. Poprostu przerobił posiadane świadectwo z klas wstępnych na klasy wyższe i w ten uproszczony sposób został człowiekiem z „cenzusem".

Drugą część swych marzeń p. Bartnik pragnął zrealizować równie szybko, a ponieważ życie w wytwornym świecie pociąga za sobą konieczność posiadania mieszkania i pieniędzy, — wynajął apartament u dozorcy domu przy ul. Śląskiej i począł ubiegać się o odpowiednią posadę.

Niezrażony chwilowemi niepowodzeniami i po bezskutecznem zwiedzeniu wielu prywatnych instytucyj i urzędów, p. B. zgłosił swą kandydaturę do szeregów policji. W tym celu zjawił się w przybytku bezpieczeństwa i porządku publicznego i wyciągnął z zanadrza swój „cenzus".

Dalsze koleje losu p. B. potoczyły się wartko i przekreśliły, niestety raz na zawsze jego wyższe aspiracje.

W komisarjacie odrazu poznano, iż świadectwo jest fałszywe i kandydata osadzono w kozie.

W rezultacie przeciwko p. Bartnikowi odbyła się wczoraj rozprawa w sosnowieckim sądzie okręgowym. Wysuwane przez p. B. argumenty, że kierowały nim wyższe pobudki, a szczególnie wrodzona mu ambicja, sąd nie uznał i skazał go na rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary na lat trzy.

## Kielczanie pod kołami pędzącej naoślep taksówki

Onegdaj około godz. 11-ej wiecz. na przechodzącego przez jezdnię Antoniego Kleparza, zam. w Kielcach przy ul. Zagnańskiej nr. 70, najechała taksówka wskutek czego potrącony przez taksówkę Kleparz upadł na ziemię, doznając potłuczenia prawej nogi, lewego biodra i lewej ręki.

Szofer po wypadku zbiegł w ulicę marsz. Focha.

Wypadek miał miejsce na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Focha.

Tego samego dnia na 7 klm. szosy Kielce—Chmielnik miał miejsce drugi podobny wypadek, któremu uległ Jan Paluch, zam. w Kielcach przy ul. Hożej nr. 24.

Paluch jadąc furmanką z Chmielnika do Kielc zauważył z przeciwnej strony pędzącą naoślep taksówkę, której szofer nie mogąc opanować kierownicy całą siłą najechał na wóz, z którego Paluch został wyrzucony na szosę, doznając silnych obrażeń całego ciała.

Pozatem koń Palucha wskutek zderzenia został pokaleczony, a wóz doznał uszkodzeń. Sprawca katastrofy nie zatrzymany przez nikogo odjechał w stronę Buska.

## SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

### UNIEWAŻNIENIE JESIENNEJ RUNDY MISTRZOSTW A KL ZAGŁĘBIA?

Jak się dowiadujemy, PZPN. unieważnił rundę rozgrywek mistrzowskich A kl Zagłębia

Sprawa ta omawiana była od dłuższego czasu i dopiero obecnie PZPN. wydał ostateczną decyzję.

W tych dniach ma nadejść do okręgu w Częstochowie rozporządzenie PZPN. o unieważnieniu mistrzostw jesiennych.

### MISTRZOSTWA C. KL. ZAGŁĘBIA.

W dniu 21 bm. odbędzie się w Zagłębiu jedyne spotkania o mistrzostwo C klasy Pozostałe drużyny w dniu tym odpoczywają.

W pierwszej podgrupie o mistrzostwo C kl. walczą: Cynkownia — Nadbrynica, KS zw. strzeleckiego — Jaworznik AKS (Niwka) — Gwiazda.

Druga podgrupa: Orlęta — Ząbkowice, Brygada — Orzeł (Dąbrowa), Gołonóg — SMP. (Porąka), Makabi — Tur.

### KRONIKA

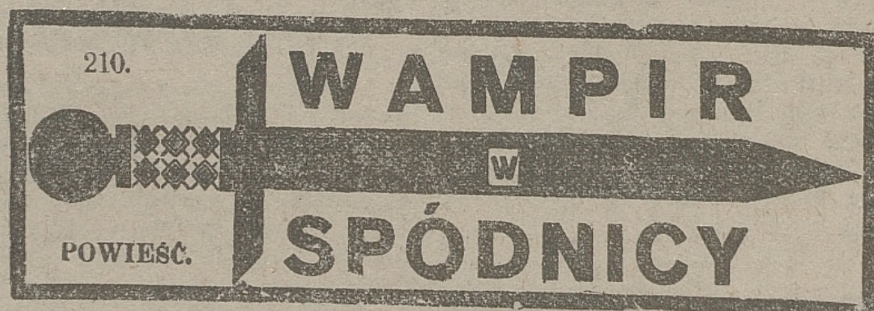
× Tadeusz Jarosz zwyciężył na punkty Tommy Riosa Mecz odbył się w Canton (Ohio) Trzeba zaznaczyć, że był to rewanż, gdyż w 1931 r dwaj ci pięściarze już się spotkali i wówczas zwyciężył Polak. Tommy Rios stał się sławnym po zwycięstwie nad Young Ferym w marcu 1933 r.

× Przedstawiciele niemieckiego związku kolarskiego w Warszawie. Do Warszawy trzej przedstawiciele niemieckiego związku kolarskiego: Schmidt, Schermer i Krause celem nawiązania osobistego kontaktu z polskim zw. tow. kolarskich i omówienia aktualnych spraw związanych z wyścigiem Berlin—Warszawa.

× Budapeszt — Warszawa Jedenastka piłkarska Budapesztu zakontraktowana została przez WOZPN. na dwa mecze piłkarskie na Zielone Świątki do Warszawy. Pierwszego dnia, w niedzielę goście grać będą na boisku Polonji z zespołem Warszawianka — Polonia, a w poniedziałek na stadjonie wojska polskiego zmierzą się oni z reprezentacją Warszawy która wystąpi w składzie: Jachimek rez. Rudnicki (Warsz.) Rusin. Pawlak (Warsz.), rez. Pigłowski (Pol.). Szaller (Legja) Sroczyński (Warsz.) Odrowąż (Pol.), Wypijewski (Leg.), Zgliński. Łańko (Pol.) Łysakowski (Leg.), Mazgaj (Warsz.) rez. Prosator. Materski (Warsz.).

× 25 klubów ukaranych zostało przez zarząd WOZPN grzywną na ogólną sumę zł. 1050 za niebranie udziału w defiladzie dnia 13 bm. podczas święta wychowania fizycznego w stolicy

**LECZNICA**
chor. wenerycznych i skór. „Pomoc"
Sosnowiec, Sienkiewicza 17-a
Czynna: 10 - 1 i 4 - 7 pp., w święta: 11 - 1
Wizyta 5 złotych.




— Tak.. I może przyjemniej będzie, niż wczoraj... Można się spodziewać, że nie spotkamy się z tym Lucjanem Gobert i temi trzema panami w żałobie... brrr!

Julja uśmiechnęła się z goryczą.

— Bądź spokojny.. Nie spotkamy ich a z jedną z tych dam, z tą małą garbuską, podejmuję się załatwić rachunki!

— Z nią, bardzo pięknie... Ale ten Gobert?.. O mały włos że mnie nie porwał za gardło i nie wsadził.. Jakim sposobem on może być wolny

— Dowiemy się.

— Ja wyobrażam sobie, że on zbiegł z więzienia i że go złowił jakiś agent policyjny.

— Bardzo być może.

Potworna kobieta wiedziała, że jest wprost przeciwnie, była bowiem świadkiem, jak zaniesiono go do powozu pani de Ronceny, lecz wolała przemilczeć o tem przed Prosperem.

— Zresztą — dodała — mniejsza z tem... Wolę rajsze jego niż ze wszystkich weselników za świadków, a to może jeszcze większą ściągnąć na niego odpowiedzialność, która i tak już jest niemała!.. Bądź spokojny... Będzie on miał spłacony dług z procentami... Teraz połóż się, mój piękny Prosperku... Jak się wyśpisz, będziesz jeszcze piękniejszy!..

Julja wyszła z pokoju z uśmiechem na ustach, tłumiąc jednakże ciężkie westchnienie.

Następnie wyszła po sprawunki i wpół godziny powróciła z zakupami.

Złożywszy je w kuchni, skierowała się do pokoju córki i zastukała do drzwi.

XXVI.

Helena przepędziła noc bezsenną, gorzko płacząc na myśl o Lucjanie.

— Kto tam? — zapytała głosem drżącym.

— Ja! Do licha!.. Kogoż byś chciała, żeby to był? że to nie „On" możesz być pewna... Dobrze mu zmyłam głowę! Wstyd mu własnego postępowania i możesz na niego liczyć, że nie będzie więcej cię męczył swemi nieprzystojnemi pretensjami... Był pijany i to go tłumaczy, teraz już jest, jak się należy...

Helena, uspokojona, narzuciła kaftanik i otworzyła.

— Pocałuj mnie, moja córko — rzekła, nadstawiając jej policzek — i wierzaj mi, że pragnę tylko twojego dobra...

Słysząc słowa te obłudne, Helena uczuła mrowie, przechodzące po całem jej ciele, nie śmiała wszakże odmówić żądaniu matki i zlekka musnęła ustami zwiędły jej policzek.

— Bo widzisz, córeczko — mówiła miodowym głosem — z wielu względów małżeństwo to było koniecznie potrzebne.

— Z jakich? — zapytała Helena, patrząc jej prosto w oczy.

Spojrzenie to zmusiło Julję do spuszczenia powiek.

— Ze względów rodzinnych, nad któremi rozwodzić się byłoby za długo, a nawet do niczego nie doprowadziło.. Ostatecznie jesteś mężatką, co nie pociągnie za sobą żadnych dla ciebie przykrości... przeciwnie, będziesz swobodniejszą, niż gdybyś była panną... Wzbroniłaś mężowi wstępu do swego pokoju i możesz być pewna, że nie przestąpi zakazu... Ulokowałam go w pokoju nieboszczyka twego ojca... Dobrze mu i nie ruszy się stamtąd... Pominąwszy to, będziecie przyjaciółmi i w oczach świata uchodzić będziecie za dobre małżeństwo...

Helena słuchała słów matki w najwyższem zdumieniu, połączonem z niedowierzaniem.

— Czy to ona przemawia tak słodko?.. Co to wszystko ma znaczyć? Po cóż było domagać się tego małżeństwa, które w rzeczywistości niem nie jest?..

— No, idź, przygotuj kawę — ciągnęła Julja — znajdziesz w kuchni wszystko, co potrzeba!.. zapalisz tylko gaz i przygotujesz mleko... Następnie pomyśl o swojej toalecie... Przypominasz sobie zapewne, że jedziemy do Joinville... Dziś będzie weselej, niż wczoraj... Będzie można uśmiać się serdecznie i ubawić do syta... Ja idę się ubierać...

Helena zajęła się przygotowaniem kawy, przeczuwając, że zostanie poślubczą matki imęża.

Około dziesiątej, Julja Tordier weszła do pokoju zięcia, niosąc mu kawę, aby mógł spożyć w łóżku pierwsze śniadanie

Nędznik na widok teściowej, uśmiechnął się pod wąsem:

— Garbata wróżka ma rozum! — myślał. — Przy niej będę miał święte życie, pieściė mnie i trzymać w wacie gotowa. To mi się podoba!.. Będę jej płacił nadskakiwaniem, grzecznością, ile tylko zapragnie... lecz nadto, nic... A! jeszcze czego!

d. c. n.

## Listy do Redakcji.

### Łamigłówka kratkowa

W Warszawie od pewnego czasu wychodzi tygodnik pod nazwą „Nasze Ogniwo“ z zaznaczeniem, że jest to „tygodniowa gazeta dla młodzieży“. 6 maja br. wyszedł z druku nr. 2 tego tygodnika. Przeglądając go, zauważyłem na stronicy 12 dość dziwne jeszcze pojęcia o Polsce, jakie głosi ta gazetka, którą autorzy specjalnie przeznaczyli dla młodzieży. Otóż w Łamigłówce kratkowej Redakcja tej gazetki używa takich terminów jak:

1) „Miasto w gubernji Siedleckiej“
2) „Rzeka w Galicji“.

Powiedziałem, że redakcja używa takich terminów gdyż łamigłówka nie jest podpisana przez nikogo. Przecież 16 lat istnieje już u nas w Polsce inny podział administracyjny; dawno już zapomnieliśmy o guberniach i rosyjskich gubernatorach mamy przecież podział Polski który nas obowiązuje, o nazwach czysto polskich jak: województwa i powiaty. A przecież terminu „Galicja“, na oznaczenie województw południowych, też już nie używamy, jako nazwy, która specjalnie miała zatrzeć polskość ziem południowych, zabranych bezprawnie Polsce przez Austrję.

I za taką gazetkę trzeba zapłacić jeszcze aż 20 groszy. Zastanawiam się, czy wogóle taka gazetka powinna nosić nazwę „tygodnika dla młodzieży“. Czy nie na marne wydawałoby się pieniądze, gdy natomiast „Expres Zagłębia“ wydaje bezpłatny „Dodatek dla dzieci“ który stoi na poziomie swego zadania, jest aktywnie redagowany przez samą młodzież, a który cieszy się tak wielką popularnością wśród młodzieży szkolnej.

Możeby w przyszłości Redakcja „Naszego Ogniwa“ zechciała baczniejszą uwagę zwrócić na treść zamieszczanych łamigłówek, aby nie wprowadzać zamieszania w pojęciach dzieci.

Anatol Zieliński — nauczyciel.

—oOo—

## Z Poraja.

Odbyło się plenarne posiedzenie komitetu BBWR. w Poraju. Posiedzenie zagaił prezes Z. Giersz, poczem do podziału referatów pomiędzy poszczególnych członków zarządu. Uchwalono przystąpić do otwarcia wiejskich kół BBWR. w Kuźnicy i Jastrzębiu. Również uchwalono wpłacać do kasy „Strzelca“ w Poraju po 3 zł. miesięcznie na prenumeratę pism.

Komitet BBWR. w Poraju ogółem liczy około 40 członków. Tę dość pokaźną liczbę należy zawdzięczać zrozumieniu miejscowej ludności, że tylko bezpartyjny blok współpracy z rządem daje gwarancje bezinteresownej i uczciwej pracy dla dobra państwa i społeczeństwa.

—oOo—

## Interesujące wykopaliska antyczne w Hiszpanji

W okolicy Keres, na terenie dawnej fermy pod nazwą „Pennala“ pewien rolnik wykopał szczątki antycznego sarkofagu kamiennego, posiadającego wielką wartość archeologiczną. Jest to rzadki dokument antycznej cywilizacji iberyjskiej, pozostającej pod wpływem Fenicjan, Kartagińczyków i Rzymian, z którymi mieszkańcy półwyspu iberyjskiego utrzymywali stosunki handlowe i polityczne. Ściany sarkofagu pokryte są dość prymitywnym rysunkiem. Obok grobowca znaleziono wazy z ceramiki, lampy, monety rzymskie itp. Uczeni nie mogą jednak ustalić dokładnie epoki z której pochodzi sarkofag.

—oOo—

## Pies awansował na sierżanta

**Słynny, wojskowy pies, Jigges II otrzymał niedawno awans. Został bowiem oficjalnie mianowany sierżantem armji Stanów Zjednoczonych za wybitne zasługi położone na polu ratownictwa.**

# LITERATURA • SZTUKA • SPRAWY SPOŁECZNE

*TEOFIL KOWALCZYK.*

## Rzeczywistość

*Duszno w domach obianych błękitną farbą wiatru:*
*W mocnym zapachu dymu. Zwierzęcej wilgoci ziemi.*
*Południe w kasztanach pęka, jak w ogniu spalona karta,*
*A człowiek wieczorem szeptem mówi z drzewami: źle mi.*

*Towarzysze ze Śląska, z Dąbrowy Górniczej!*
*Nie fruną na drzewca kominów, jak krew szkarłatne, flagi.*
*Maszynki językiem ognia wyliżą ulice.*
*Potem noc gwiazdy wypędzi na swój stadjon nagi.*

*I tak się zamknie znowu wielka muszla krzywdy:*
*Głód wchłonie tłusty cmentarz. A z kości, jak chorągwie, w górę wybu-*
*chną drzewa.*

*Daremnie płakać. Raju nie będzie już nigdy. —*
*Lecz będą płonąć huty i motory śpiewać.*

# O IZBĘ PLASTYKI!

### Memorjał do rządu w sprawie organizacji życia artystycznego w Polsce

Przedstawiciele rady naczelnej związków zawodowych polskich artystów plastyków w osobach pp prof. Felicjana Kowarskiego i J. Tarnowskiego złożyli na ręce nacz. Wł. Zawistowskiego memorjał zaadresowany do ministra oświaty w sprawie organizacji życia artystycznego w Polsce.

Wychodząc z założenia, że obecny przełom ekonomiczny w sposób wręcz katastrofalny odbił się na sztuce i sytuacji artystów w Polsce, że pomoc udzielana przez poszczególne instytucje rządowe i samorządowe, że bezplanowe i dorywcze subwencjonowanie poszczególnych osób i instytucyj nie rozwiązują sytuacji, rada naczelna zw. polskich art plastyków zwraca się do rządu Rzplitej z prośbą o roztoczenie opieki i pomoc w organizacji życia artystycznego na terenie całego Państwa bez dodatkowego angażowania Kas skarbowych.

Projekt zgłoszony przez radę naczelną przewiduje utworzenie izby plastyki, złożonej z przedstawicieli rządu i delegatów zreorganizowanych związków zawodowych artystów plastyków, której zadaniem byłoby wypracowanie planu pracy na terenie całego Państwa w ramach budżetu (przyczem wysunięty został projekt scentralizowany funduszów wydawanych na plastykę przez wydział kultury i sztuki m in WR. i OP., fundusz kultury narodowej, tow. szerzenia sztuki polskiej, wśród obcych, poszczególne ministerjum, instytucje rządowe i samorządowe), przydzielanie robót poszczególnym związkom zawodowym, opinjowanie w sprawach plastyki oraz kontrola nad zrealizowaniem całego planu.

Ściślejszy zakres działania proponowanej izby plastyki obejmuje: a) zracjonalizowanie polityki muzealnej, polegające na zgrupowaniu razem i skompletowaniu dzieł artystów polskich 19 wieku i oddzielnie ich od dzieł artystów żyjących oraz dalsze planowe zakupy m in również dzieł sztuki obcej (głównie francuskiej 19 w.), dających punkty wyjścia dla dzisiejszych problemów artystycznych, oraz stworzenie galerji współczesnej sztuki polskiej, której eksponaty z czasem przechodziły do muzeów, b) zintensyfikowanie propagandy zarówno zagranicą, któraby stworzyła Polsce poważną pozyc. na światowym rynku artystycznym, jak w kraju dla wciągnięcia najszerszych mas w zakres zainteresowań sztuką.

W dalszym ciągu poruszona jest sprawa redukcji w szkołach średnich i powszechnych godzin nauki rysunku, co ujemnie musi się odbijać na całokształcie kultury artystycznej w kraju oraz konieczność zorganizowania przy szkołach przemysłowo - artystycznych laboratorjów eksperymentalnych, któreby współpracowały z przemysłem krajowym.

Jednym z najważniejszych punktów memorjału jest sprawa opieki nad artystą. A więc sprawa ubezpieczeń społecznych (z których artysta obecnie nie korzystał zupełnie), sprawa stypendjów oraz ulg i ułatwień któreby artystom polskim pozwoliłyby poznać własny kraj i umożliwiły kontakt z przejawami współczesnego życia. Możliwości pracy dla artystów plastyków istnieją w szerokim zakresie roboty państwowe zwłaszcza związane z rozbudową miast budowle monumentalne plakaty, ilustracje, roboty komunalne współpraca z przemysłem, a nawet instytucjami handlowemi (reklamy, prace na targach i wystawach) brak tylko planowej organizacji i celowego ich rozdziału, czem zajęłaby się izba plastyki.

Memorjał kończy się prośbą do rządu Rzplitej o powołanie komisji przygotowawczej, złożonej z reprezentantów rządu i przedstawicieli związków zawodowych polskich artystów plastyków, któraby:

1) wydobyła z budżetów różnych instytucyj rządowych i samorządowych pozycje odnoszące się do plastyki.

2) przygotowywała projekt ustawy o zawodowych związkach plastyków w Polsce (chodzi o stworzenie jednego związku ogólnokrajowego).

3) przygotowała projekt statutu izby plastyków oraz określiła wzajemny stosunek powyższych instytucyj.

## Kronika

**WYSTAWA KOBIERCÓW I CERAMIKI W KRAKOWIE.**

Z uwagi na niezwykle ożywioną frekwencję wystawy kobierców mahometańskich i ceramiki w Muzeum Narodowem, oraz naskutek licznych próśb ze strony publiczności krakowskiej, jakoteż zagranicznych wycieczek, które zgłosiły swój przyjazd w okresie „Zielonych Świątek“, przedłużył komitet czas trwania jej o dwa miesiące t. j. do końca czerwca b. r. Wystawa otwarta będzie zatem ogółem przez pięć miesięcy.

**WYSTAWA RYSUNKU DZIECIĘCEGO W MOSKWIE.**

W muzeum sztuk pięknych w Moskwie otwarto wystawę rysunku dziecięcego, obesłaną przez 10 krajów. Wystawiono 1500 eksponatów z ZSRR, Polski i innych krajów. Dział polski reprezentowany jest z pośród zagranicy najliczniej i wzbudził wśród publiczności sowieckiej wielkie zainteresowanie bogactwem tematów i artystyczną kulturą.

## Mamy w Kielcach sentymenty dla Wilna

### Z wycieczki w kieleckie studentów wileńskich z uniwersytetu St. Batorego

Ostatnio bawiła w Kielcach 3-dniowa wycieczka studentów wileńskich uniwersytetu Stefana Batorego, pod kierunkiem prof. M. Limanowskiego.

Wyrazem żywego zainteresowania Kielcami i górami Świętokrzyskiemi był odczyt, który prof. Limanowski wygłosił w sali resursy urzędniczej w „Bristolu“ na temat „Mamy sentymenty w Wilnie do Kielc“. W interesującym odczycie, który zorganizowany został przez polskie tow. historyczne w Kielcach i tow. przyjaciół rozwoju ziem wschodnich przedstawił mówca wileński dawne i obecne węzły łączące wileńszczyznę, krainę puszcz i borów, z opiewaną przez Żeromskiego kielecczyzną.

Liczna zebrana na odczycie publiczność zgotowała sympatycznemu prelegentowi żywiołową owację, która sła się wyrazem, że i Kielce żywią sentymenty dla Wilna.

W drugim dniu wycieczki tow. historyczne podejmowali gości, którzy wrócili z wycieczki w góry świętokrzyskie herbatką w gimn. im. St. Żeromskiego. Serdeczne nici przyjaźni i sympatji, jakie uczestnicy wycieczki żywią dla Kielc umocniła w trzecim dniu ich pobytu uroczystość ku czci Stefana Żeromskiego, która odbyła się w gimnazjum jego imienia.

W czasie uroczystości goście wilnianie pod tablicą pamiątkową piewcy „puszczy Jodłowej“, złożyli piękny wieniec z napisem „Wilno Stefanowi Żeromskiemu“.

Na zakończenie uroczystości serdeczne podziękowanie złożył Wilnianom dyr Knc, który gorąco zajął się wycieczką przez czas jej pobytu w Kielcach. Przemówienie swe dyr Knc zakończył okrzykiem na cześć Wilna, który młodzież podjęła, wzruszona i pełna sympatji dla gości.

PERŁA UZDROWISK ŚLĄSKICH

**Jastrzębie-Zdrój**

Radoaktywne kąpiele solankowo - jodobromowe - borowinowe, kwasowęglawe - tlenowe. Elektro i hydroterapja. Inhalacje. Pijalnia.

LECZY SKUTECZNIE: **reumatyzm ischias, artretyzm, choroby kobiece, skrofulozę, choroby serca i t. d.**

NIEZWYKLE OBNIŻONE KURACJE RYCZAŁTOWE WE WSZYSTKICH SEZONACH.

**185.50** wynosi w I. i III. sezonie kuracja ryczałtowa wraz z taksą klimatyczną, 2-krotną poradą i opieką lekarską, wszelkiemi zabiegami leczniczemi i kąpielami, zaordynowanemi przez lekarza zdrojowego, oddzielnym pokojem, ze światłem, obsługą, pościelą, bielizną i utrzymaniem (3-krotny posiłek dziennie).

3-tyg. kuracja rycz. z 5-krotnym posiłkiem dziennie — zł. 206.50
4 „ „ „ z 3-krotnym „ „ — zł. 240.—
4 „ „ „ z 5-krotnym „ „ — zł. 268.—

Żadnych opłat dodatkowych. Dworzec, poczta i telefon na miejscu. Prospekty na żądanie.

WSZELKICH INFORMACYJ UDZIELA ZAKŁAD KĄPIELOWY.

# Ogłoszenie

W Rejestrze Handlowym Sądu Okręgowego dokonano następujących wpisów:

**Dnia 7 marca 1934 roku.**

527/B. „Kino - Teatr „Swiatowid“ — spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Będzinie Zarząd interesami spółki należy do wszystkich spólników t. j. do Frymety Rechnic, Pejsacha Barenblata i Jakóba Montaga. Wszelkie akty, umowy, weksle, czeki i wogóle dokumenty zawierające w sobie zobowiązania, muszą być podpisywane pod stemplem firmy przez dwóch spólników, a z tych obowiązkowo przez Jakóba Montaga, korespondencję zaś pieniężną, polecona, towary, przesyłki i pakiety może podpisywać i kwitować z odbioru każdy ze spólników oddzielnie. Frymeta Rechnicowa upoważniła Wolfa Rechnica do prowadzenia w jej imieniu wszelkich spraw i zastępowania jej w powyższem przedsiębiorstwie, bez żadnych ograniczeń. Zmiany w zarządzie nastąpiły na mocy aktu, zeznanych: w dniu 11 maja 1932 roku. Rep. 497 i w dniu 31 sierpnia 1932 r. Rep. 793 przed not W. Swolk.eniem w Będzinie, oraz aktu z dnia 29 grudnia 1933 roku. Nr. Rep. 649, zeznanego przed not. W. Wieleckim w Będzinie. Wykreślono prokurę Jakóba Mortaga.

**Dnia 15 marca 1934 roku.**

601/B. „Kino - Teatr „Eden“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Zarząd interesami spółki należy do obu spólników t. j. do Walerego Engelkinga i Edwarda Engelkinga.

293/B. „Olkusz“ Fabryka Naczyń Emaljowanych Spółka Akcyjna“ w Olkuszu. Wykreślono prokurę Jana Morawka. Na mocy aktu zeznanego dnia 26 czerwca 1928 roku przed not. Golańskim w Olkuszu za Nr. Rep 1068. Euzebjuszowi Łada została udzielona specjalna plenipotencja.

540/B. „Towarzystwo Akcyjne Zakładów Hutniczych „Huta Bankowa“ w Dąbrowie Górniczej. Pełnomocnictwa Andrzeja Garbińskiego i Walerego Swirtuna zostały przedłużone na rok 1934 Głównym dyrektorem został mianowany Robert Touttee, który działa na mocy specjalnego pełnomocnictwa. Prokury Kazimierza Talko i Józefa Milde zostały przedłużone na rok 1934.

**Dnia 17 marca 1934 roku.**

491/B. „Cegielnia Udziałowa“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Strzemieszycach - Wielkich. Zarząd spółki stanowią: Adolf Rynas i Ignacy Lisowski. Zmiany w zarządzie nastąpiły na mocy aktu zeznanego dnia 21 czerwca 1933 roku przed not. K. Cichońskim w Dąbrowie Górniczej za Nr. Rep. 532. Wykreślono z zarządu Witolda Świniarskiego i Jana Musiała.

**Dnia 23 marca 1934 roku.**

290/ „Belgijska Spółka Towarzystwo Akcyjne Myszkowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu“ w Myszkowie. Wykreślono Leopolda Dumont'a, naczelnika fabryki.

159/B. „Kino-Teatr“ Nowość spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Będzinie — Kapitał zakładowy spółki wynosi 4 000 zł podzielonych na 8 udziałów po 500 zł. każdy, wniesiony do kasy spółki gotówką. Wpis dokonany na zasadzie aktu, zeznanego w dniu 27 lutego 1934 roku przed not. W. Kowalczewskim w Będzinie za Nr. Rep. 99.

**Dnia 28 marca 1934 roku.**

564/B. „Skład towarów żelaznych „Metalurgja“ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Sosnowcu. Firmę niniejszą wykreślono z rejestru wobec tego że na mocy aktu, zeznanego w dniu 28 grudnia 1932 roku przed not. W. Raczkiewiczem w Będzinie za Nr. Rep 1736 — przedsiębiorstwo niniejsze przeszło na własność Stefana — Tadeusza Klimaszewskiego.

584/B. „Bank Związku Spółek Zarobkowych Spółka Akcyjna. Oddział Sosnowiecki. Kapitał zakładowy spółki, podzielony jest na akcje po 100 zł. i składa się: 1) Z uprzywilejowanych akcyj imiennych serji A. nominalnej wysokości 10 000 zł. 2) z uprzywilejowanych akcyj imiennych serji B. nominalnej wysokości 1.000.000 zł. 3) z akcyj zwyczajnych serji C. brzmiących na okaziciela, nominalnej wartości 16.990.000 zł. 4) z uprzywilejowanych akcyj imiennych serji D. nominalnej wartości 2.000 000 zł. Uchwałą Walnego Zebrania z dnia 12 października 1933 r. zmieniono statut (par 3). Kapitał, rodzaj akcyj par 4) Akcje imienne (par. 6) władza spółki, (par. 7), walne zgromadzenie (par 12), głosowanie par. 17 — 18 skreślono, zmiana kolejności następnych par 19 — 30, oraz par. 17 — 28. par. 19, 22, 24. 25, 26). Rada Nadzorcza (par. 27) czysty zysk par. 28 fundusz zapasowy). Zmiana statutu, zatwierdzona postanowieniem Ministra Skarbu z dnia 17.12. 1933 r. (Monitor Polski Nr. 291 (33). Wykreślono prokurę Aleksandra Wdowiaka.


KINO ZAGŁĘBIE
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy

Dziś i dni następne

**BANDA BUBULA**

z Georges Miltonem w roli głównej.

W czasie premjery tego obrazu w Paryżu cztery osoby zasłabły z szalonego śmiechu, wobec czego w naszem kinie pomoc lekarska zmobilizowana.

Nadprogram: Najnowszy tygodnik Paramountu.

Wkrótce: „GŁOS SKAZAŃCA“.

KINO PALACE

Bilety po 25 gr. sprzedawane są w dnie powszednie do godz. 7-ej, w niedzielę i święta do 6-ej.
Film, w którym bezgraniczna miłość zwycięża kalectwo i śmierć

**Pieśń serca**

Wzruszający dramat życiowy.

Nadprogram: Najnowsze tygodniki Paramonutu. Aktualne stości rezurekcyjne w Paryżu. Zamknięcie Roku Świętego przez Papieża.

KINO EDEN
SOSNOWIEC
Dęblińska 4
tel. 10-95.

Wielki film o miłości, zdradzie i poświęceniu!

**W TWOICH RAMIONACH**

Najpiękniejsza para kochanków: Jean Harlow i Clark Gable

Naprogram: Tygodnik Foxa.

W piątek, sobotę i niedzielę passe-partout nieważne.

Sala dobrze wentylowana.

Nic tak nie zdobi Pań, jak piękna i czysta cera
To potęguje powab i uwydatnia wygląd młodzieńczy
Tysiące Pań zawdzięcza wyzbycie się piegów, plam,
stosując
**Krem i mydło „LACTOLIN”**
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.


**Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Sosnowcu**

podaje do wiadomości, **że budżet i lista składek na 1934 r.**, stosownie do art. 13 przep. obow. o gminach wyzn. żydowskich, będą wyłożone do wglądu dla Członków Gminy

**od 22-go do 30-go maja r. b. włącznie**

**w kancelarji Gminy przy ul. Czystej Nr. 3, codziennie oprócz soboty**

od godz. 9-ej do 1-ej popoł.

W ciągu wskazanego terminu przysługuje prawo podania reklamacji.

Reklamacje później podane nie będą uwzględnione

Sosnowiec, dn. 18 maja 1934 r. **ZARZĄD.**

**Dnia 30 marca 1934 roku.**

573/B. „Spółka Akcyjna Przemysłu Cementowego „Wiek“ w Ogrodzieńcu. Dyrektorem został mianowany Roman Cyga z prawem podpisywania w imieniu firmy, czeków, indosów na wekslach i przekazach łącznie z jednym prokurentem. Udzielono łącznej prokury Henrykowi Libeltowi i Edwardowi Leidnerowi z prawem podpisywania w imieniu firmy czeków, indosów na wekslach i przekazach we dwóch łącznie, lub jednem prokurent z dyrektorem Romanem Cyga. Wykreślono wspólną prokurę Romana Cyga i Edwarda Szydłowskiego.


HEMOROILY
KRWAWIENIE STAN ZAPALNY SWĘDZENIE USUWA
HEMORIN-KLAWE

NIE EKSPERYMENTUJ: — LECZ ŻĄDAJ „OLLA” PREZERWATYWY!

DROBNE OGŁOSZENIA w „Expresie Zagłębia” mają zawsze niezawodny skutek.


## DROBNE OGŁOSZENIA

### POSADY i PRACE

**POTRZEBNA** bufetowa rutynowana restauracyjna zaraz Wiadomość w Administracji pod Nr. 52/26.

### LOKALE

**DO** wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, sklepy, lokal przemysłowy Targowa 18

**2 POKOJE** kuchnia wygodami na Pogoni Żytnia 1-a od zaraz do wynajęcia.

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**ZARYCHTA JÓZEF** zgubił książeczkę wojskową wydaną przez 5 Baon Administracyjny w Krakowie.

### KUPNO i SPRZEDAŻ

**BANK** Udziałowy Spółdzielczy z ogr. odp. w Dąbrowie Górniczej zawiadamia, że we wtorek, dnia 5 czerwca 1934 r. i dni następne od godziny 12-ej w południe odbywać się będzie stosownie do § 12 statutu sprzedaż przez licytację niewykupionych i nieprolongowanych we właściwym czasie zastawów lombardowych. Sprzedaży podlegają różne przedmioty złote i srebrne, maszyna do szycia i inne według następujących kwitów: Nr.1966 1990 1999 2159 2228 2273 2287 2343 2408 2441 2461 2500 2516 2549 2562 2563 2589 2642 2643 2724 2746 2792 2827 2834 2874 2902 2935 2996 3024 3026 3029 3032 3055 3073 3075 3091 3104 3117 3128 3143 3148 3169 3182 3183 3197 3218 3249 3258 3288 3298 3299 3357 3403 3424 3438 3447 3455 3468 3485 3489 3505 3530 3538 3539 3560 3566 3582 3589 3602 3606 3608 3616 3628 3633 3643 3645 3646 3647 3651 3659 3686 3687 3689 3689 3690 3694 3710 3712 3715 3725 3728 3737 3752 3772 3780 3785 3790 3793 3805 3825 3839 3840 3859 3862 3876 3888 Zarząd.

**OKAZYJNIE** do sprzedania sklepik z nowem urządzeniem. Wiadomość w administracji.

**BUDKĘ** sprzedam albo wynajmę. Wiadomość Dobra 3 m. 4.

**SAMOCHÓD** Renault torpedo 6 C. V. po generalnym remoncie w doskonałym stanie tanio sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia piśmienne Będzin, skrzynka pocztowa 54.

**KAWIARNIĘ** gastronomiczną „Wawel“ w bardzo dobrym punkcie, ze stałą klijentelą, 5 ubikacyj, z powodu wyjazdu sprzedam. Sosnowiec ul. Wawel 4.

### RÓŻNE

**URZĄDZONA** kwesta uliczna przez Komitet Rodzicielski w Myszkowie w dniu 18 marca 1934 dała 51.05 zł.

**UNIEWAŻNIAM** weksel in blanco na zł. 100 wydany panu W. Wróblowi z moim podpisem J. Plebański Nowopogońska 6.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski